

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Demonstracja sądowa

Oskarżeni zrzekli się obrony. — Adwokaci opuścili salę rozpraw

Proces dr. Budzińskiej-Tylickiej wyłączony. — Rekordowe badanie świadków
Dziś wieczorem spodziewany jest wyrok

WARSZAWA, 10 II. (Telefoniem od własn. korespondenta). Zapowiedziany na dziś dalszy ciąg procesu o zajęcia wrześniowe zgromadził w gmachu sądowym tłumy publiczności. Na ławie podsądnych zasiadli wszyscy oskarżeni. Brak jedynie dr. Budzińskiej - Tylickiej. Na wstępie dzisiejszej rozprawy oczekiwano wniosków i decyzji, dotyczących możliwości dalszego jej kontynuowania wobec choroby dr. Budzińskiej - Tylickiej.

Zgodnie z postawionym na

poprzedniej rozprawie wnioskiem prokuratora

sąd wystąpił do łóżka chorej lekarka sądowego,

dr Hummela, który zbadawszy dr. Budzińską - Tylicką złożył sądowi stwierdzenie stanu jej zdrowia.

Prócz tego podobne zaświadczenie nadesłał dr. Knappe, który już raz wystawił dr. Budzińskiej - Tylickiej świadectwo o groźnym stanie jej zdrowia.

Tymczasem rozprawa zaczęła się od innego incydentu.

Doszło do tego, że byłem zmuszony zażądać przesłania urzędowi prokuratorskiemu od piśmi tej części protokołu sądowego, w której znalazły się oświadczenia obrony, w celu wyciągnięcia konsekwencji.

Uczyliem to, musiałem to uczynić, gdyż wykonywałem rozkaz swej władzy przełożonej.

Niekonsekwencja oskarżyciela

Odpowiedzi prokuratorowi w imieniu obrony udzielił adw. Rundo, który oświadcza:

— Nie chcielibyśmy wracać do tragicznej śmierci adw. Korenfelda. Wbrew temu, co utrzymuje p. prokurator, stan zdrowia adw. Korenfelda nie był katastrofalny.

Wprawdzie adw. Korenfeld mdlał, ale pracował do ostatniej chwili, spełniał swe obowiązki.

Pan prokurator udzielił obronie pouczeń co do braku kurtuazji, ale p. prokurator sam sobie przeczy.

Mówi, że tu byliśmy spokojni, że tu wniosków naszych się nie spodziewał. Obrona rzeczywiście zachowywała największy spokój, na jaki ją stać było.

Obrona, składając oświadczenia i wnioski, wykonywała swój smutny obowiązek. Stawia nie obronie zarzutów, że godzi w powagę sądu, jest najboleśniejse.

Obrona zna wagę i walor sądu i ma w swym gronie tych, którzy stworzyli polskie sądownictwo.

Obrona działała i działa w ramach wymagań prawa. Za słowa swoje i czyny przyjmuje pełną odpowiedzialność.

Pan prokurator otrzymał rozkaz zażądania protokołu naszych oświadczeń. Trudno, wykonywuje rozkaz i to oświadczenie w nas nie godzi.

Przykre są tylko pouczenia, które je poprzedziły.

Wystąpienie o wyłączenie przewodniczącego

Adw. Berenson: — Pan prokurator zauważył, że sądy polskie są jedyną ostoją sprawiedliwości i praworządności.

Szkoda. My sądymy, że wszystko w Polsce jest ostoją sprawiedliwości i praworządności. My właśnie również stanęliśmy na stanowisku praworządności i dlatego wystąpiliśmy o wyłączenie przewodniczącego; sędzia powinien sądzić.

Złożyliśmy też wniosek dlatego, że wiązał się on z najtragicznym wypadkiem, jaki kiedykolwiek przeżył, ze śmiercią adw. Korenfelda. Jeśliśmy tego wniosku nie

postawili na początku, to dlatego, że ta choroba trwała, że dopiero gdy złączyła się z tragicznym wypadkiem, to stało się jaskrawym, jak dalece stan procesu jest patologiczny.

Wytworzył się łańcuch, który doprowadził do ostateczności. Stawiając swe wnioski, wykonalimy święte prawo i nie obawiamy się konsekwencji, bo wiemy odpowiadamy wszyscy za swoje czyny.

Usprawiedliwiania się p. prokuratora, iż działał z rozkazu swej władzy przełożonej, nas nie obchodzi.

Ława bez obrońców

Przewodniczący: — Sąd pozostawia oświadczenie oskarżonych co do cofnięcia pełnomocnictw do uznania obrony.

Obroncy proszą o chwilę przerwy w celu naradzenia się z oskarżonymi.

Po wznowieniu rozprawy, po 5 minutach, adw. Jarosz w imieniu ławy obrończej składa następującą deklarację:

— Wobec wypowiedzenia się podsądnych i cofnięcia przez nich pełnomocnictw, wobec tego, że podsądni stanowczo oświadczyli, iż w obecnych warunkach nie chcą brać udziału w rozprawie, że nasze wysiłki, jako obrońców, uważają za bezcelowe, że oświadczyli o niemożności cofnięcia swego postanowienia, — **OBRONA OŚWIADCZA, ŻE NIE MOŻE BRAĆ DALSZEGO UDZIAŁU W ROZPRAWIE.**

Następuje jedyna w swoim rodzaju manifestacja. Obroncy wstają ze swych miejsc i opuszczają salę rozpraw.

Przewodniczący: — Wobec oświadczenia oskarżonych, że nie chcą brać udziału w rozprawie, sąd uznaje ich obecność za obowiązkową.

Z ławy podsądnych powstaje oskarżony Szulman:

— W imieniu tych oskarżonych, którzy przebywają na wolności, przyłączam się do oświadczenia tow. Dzięgielewskiego.

Na ławie obrończej pozostaje jedynie adw. Rudziński, rzecznik dr. Budzińskiej - Tylickiej, który oświadcza:

— Stanowisko dr. Budzińskiej - Tylickiej jest mi nieznane, zatem pozostaję na ławie obrończej i jestem zmuszony odpowiedzieć p. prokuratorowi.

Dwa razy już p. prokurator łączył mnie z przyczynami śmierci adw. Korenfelda i ja na to odpowiadać nie będę. Ja tylko gorąco protestuję!! — zawołał gromkim głosem adw. Rudziński.

— Wobec choroby dr. Budzińskiej - Tylickiej wnoszę o odroczenie procesu.

Przewodniczący referuje zaświadczenia lekarskie, nadesłane sądowi.

Dr. Knappe stwierdza, iż zba dał dr. Budzińską - Tylicką ponownie, stan jej zdrowia nie uległ poprawie i niema mowy o tem, by mogła opuścić łóżko. Kiedy zaś to może nastąpić, trudno przewidzieć.

(Dokończenie na str. 3-ej)

Sensacyjne oświadczenie podsądnych

Gdy komplet sędziów zajął miejsca z ławy oskarżonych wstaje oskarżony Dzięgielewski i oświadcza:

— Wysoki sądzie! Wniosek obrony o wyłączenie sędziego Neumana nie został uwzględniony; uważamy zatem, że wysiłki obrony są zbędne i oczekujemy pełnomocnic-

stwa udzielone naszym obrońcom.

W imieniu nas czterech, przebywających w areszcie, proszę, by nas odprowadzono do więzienia, bowiem uważamy naszą obecność na rozprawie za zbyteczną.

Pokolei wstają wszyscy oskarżeni i oświadcza:

— Przyłączamy się.

Zarzuty prokuratora

Prokurator: — Uważam, że sposób stawiania sprawy i przez obronę, która występuje raz po raz z demonstracyjnymi wnioskami, godzi nie w przewodniczącego Neumana, lecz w powagę sądu polskiego.

Tego robić nie wolno. Sądy polskie są dziś tą jedyną ostoją, co do której należy mieć wiarę, że znajdzie się tu sprawiedliwość i praworządność.

Nie można zatem tej ostoi praworządności w podobny sposób traktować.

Wydać mi się, że gdyby nie smutny wypadek na sali i śmierć adw. Korenfelda, proces dobiegłby końca i odbył się spokojnie.

Wysnuwanie atutów z tragicznego wypadku jest nie tylko ze względu na metodę ale i z racji faktycznego stanu niebezpiecznego.

Katastrofa mogła nastąpić z równym powodzeniem przed,

jak i po zeznaniu adw. Korenfelda, bowiem stan jego zdrowia był katastrofalny.

Dwa dni przed śmiercią adw. Korenfeld zemdlął w sądzie i musiano go wynosić z rozprawy. Czuję się bardzo niedobrze.

Zatem sprowadzanie tego rodzaju świadka było ryzykowne raczej ze strony obrony, tem więcej, że wiadomo było, iż adw. Korenfeld lubi się wygadać.

Obrona w tym procesie początkowo ustosunkowywała się spokojniej, niż w przerwanej rozprawie o zamach na marszałka Piłsudskiego.

Tu wniosków o wyłączenie sędziego Neumana już nie stawiano i dopiero po wypadku z adw. Korenfeldem, gdy przewód sądowy dobiegał końca, wniosek wpłynął.

Winniśmy pilnować, by były zachowane względy kurtuazji sądowej, która nas wszystkich obowiązuje, a której sprzeczniwiał się postępowanie obrony.

„Mój Głosik“ ukazuje się stale w piątki

Co piszą inni

Wojna Polski z Niemcami

W wileńskim „Słowie“ Wł. Studnicki propagując zgodę z Niemcami, pisze m. in.:

„Przy stosunku sił polsko-niemieckich, wojna z Niemcami byłaby dla nas katastrofą. Stosunek sił nie zależy wyłącznie od ilości posiadanego wojska, ale od technicznego zaplecza tego wojska, od chęci mobilizacji i przerzucania wojska i tego wszystkiego, co mu jest potrzebne z miejsca na miejsce. Trzykrotnie gęstsza sieć kolejowa wielokrotnie większa ilość aeroplanów i aut, przeszło 60 razy większy przemysł chemiczny i 24 razy znaczniejszy przemysł mechaniczny, oto czynniki przewagi niemieckiej. Pewność napadu ze strony Rosji w razie zaangażowania naszych sił na froncie zachodnim i problematyczna pomoc sprzymierzeńców dopełniają nasze krytyczne położenie w razie konfliktu zbrojnego z Niemcami. Nie mocarstwowa Polska wyszłaby z tego konfliktu, lecz pozbawiona Pomorza i Śląska z jednej strony, wszystkich ziem za Sanem i Bugiem — z drugiej. Pomniejszona, wciśnięta w niemożliwe granice Polska de facto utraciłaby niepodległość.

Państwa samodzielne zawierają umowy. Traktat handlowy, traktat nieagresji, traktat sprzy mierzeńczy i t. p. są to różne formy umowy między państwowej. Kto nie chce wojny z Niemcami, musi pragnąć tej lub innej formy umowy z nimi dla zabezpieczenia się z tamtej strony, a nawet dla skorzystania z tego olbrzymiego źródła sił jakim są Niemcy“.

Zmiana orientacji?

Berlińskie dzienniki przynoszą w sensacyjnej formie doniesienie londyńskich kół dyplomatycznych o zmianie orientacji polskiej polityki zagranicznej. Według tych relacji Piłsudski w przejeździe na Madere omówił we Francji „konkretne plany obronne przeciwko Rosji sowieckiej, zapiekłony „piatiletką“. Zarządził on przed swoim wyjazdem umocnienie granicy wschodniej, stworzenie gniazd oporu i uzupełnienie zapasów broni, a nawet nowiutki helmy stalowe zostały zamówione w niemieckiej fabryce w Nadrenji. Dążeniem Piłsudskiego jest rozszerzenie frontu obronnego od Litwy aż po Węgry i zapewnienie sobie całkowitej przyjaznej neutralności niemieckiej.

Rozmowy Piłsudskiego w Paryżu dotyczyły ceny jaką gotów jest Piłsudski zapłacić za neutralność Niemiec, które mają się zobowiązać nie tylko do postawienia do dyspozycji sieci kolejowej dla transportów materiałów wojennych, ale nawet brać czynny udział w dostawie i finansowaniu polskiego zbrojenia. Otóż ceną tą miałyby być określona terytorjalna rewizja granic w „korytarzu i na Górnym Śląsku. Propozycje te natrafiły na całkowite poparcie dyplomacji francuskiej i angielskiej, która uznała, że dopiero załatwienie sprawy „korytarza“ utrwali pokój na wschodzie.

Piłsudski nie ograniczył się bynajmniej do sondowania opinii angielskiej i francuskiej, lecz miał bezpośrednio nawiązać łączność z zainteresowanymi czynnikami w Niemczech. Za pośrednictwem pewnego litewskiego przemysłowca oraz jakiejś litewskiej damy, którzy utrzymują stosunki z niemiec-

BYĆ, ALBO NIE BYĆ

Gdy we wrześniu ubiegłego roku faszyci niemieccy odnieśli wielkie zwycięstwo w wyborach do Reichstagu, wielu ludziom się zdawało, że dojdą oni niebawem do władzy. Pisano o Hitlerze i o jego partji jak o stronnictwie już rządzącym; wśród żydów niemieckich wybuchła panika — uważano wtedy, zarówno w Niemczech, jak i zagranicą, że dojsie nacjonal- „socjalistów“ do władzy jest kwestją najbliższej przyszłości.

Tymczasem upłynęło już prawie pół roku, a faszystom (ani nacjonalistom) nie udało się jeszcze nawet częściowo opanowanie rządu. Brüning trzyma mocno władzę w rękach, nie zamierzając jej wypuszczać, podobnie jak w Prusach Braun i Severing. Był czas, gdy po-

dzano Brüninga o konszachty z hitlerowcami, których kokietował podobno. Być może, faktem jednak jest, iż dotychczas kanclerz Rzeszy nie zdecydował się na współpracę rządową z faszystami i nie przedsięwziął rekonstrukcji gabinetu w kierunku na prawo.

Wątpić należy, czy uczyni to w przyszłości. Zdaje się, że Brüning oraz jego partja, a nawet cały jego obóz (obecna koalicja rządowa), zrozumiał, jaką katastrofą dla Niemiec byłoby dojsie — nawet częściowe — hackenkreuzlerów do władzy. Być może, iż niedawna podróż kanclerza na Wschód pokazała mu namacalnie (faszyści rzucali kamieniami w jego pojazd), czym jest hitleryzm i czego można się po nim spo-

dziewać, gdy się dorwie do rządów.

Dziś w niemieckich sferach rządowych przestano już mówić o tej ewentualności. Ostatnie wystąpienia Brüninga, jego przemówienia w Kolonii, Chemnitz i w Reichstagu, świadczą, iż zdecydował się on nie dopuścić faszystów do władzy i odgrodzić się od nich w sposób jaknajbardziej kategoryczny. Zadanie jego przy obecnej sytuacji parlamentarnej i gospodarczej Niemiec nie jest łatwe.

W końcu zeszłego tygodnia rząd uzyskał zaufanie od Reichstagu; ściślej mówiąc, od rzucony został wniosek opozycji, wyrażający gabinetowi nieufność. Socjaldemokracja, w której rękach znajdowały się losy rządu, głosowała oczywi-

ście przeciwko wnioskowi opozycji faszystowsko-nacjonalistycznej; Brüning uzyskał więc w ten sposób parlamentarną możliwość rządzenia.

Ale na tem jeszcze nie koniec. Rząd musi otrzymać od Reichstagu budżet; musi on być uchwalony do kwietnia. Większość, na której opiera się Brüning, nie jest zbyt duża, a przytem jest ona krucha; niektóre jej czlony, kokietując z prawicą, czynią czasem kanclerzowi trudności... W takich warunkach, mimo poparcia socjaldemokracji, przepchnięcie budżetu przez parlament nie jest rzeczą łatwą. Kto wie, czy Brüning nie będzie zmuszony przeprowadzić budżet drogą dekretu, na podstawie słynnego paragrafu 48-go konstytucji...

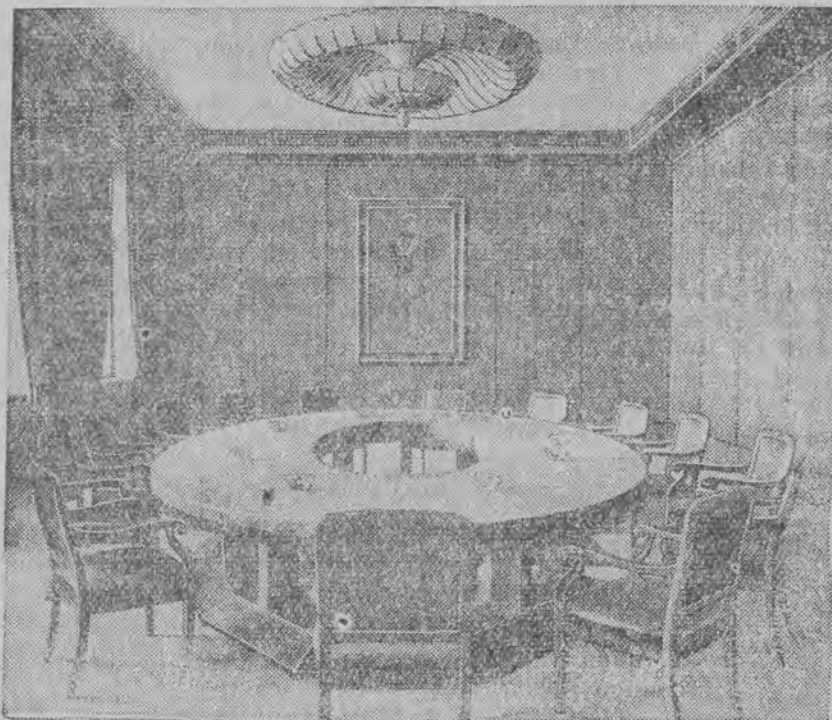
Zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż kanclerz otrzymał od prezydenta Rzeszy upoważnienie do zastosowania tego środka na wypadek, gdyby Reichstag nie dał mu budżetu. Narazie jednak do tego jeszcze nie doszło.

O wiele poważniejszą od sytuacji parlamentarnej jest gospodarcza sytuacja Niemiec. Kryzys dochodzi tam do niebywałych rozmiarów. Hość bezrobotnych przekroczyła już 4 i pół miliona, a poprawy nie widać... Cóż dziwnego, że w takich warunkach ekstremiści, którzy żonglują nasieniem natychmiastowego przewrotu i radykalnej poprawy stosunków, mają powodzenie wśród zrozpaczonych mas, które zbytnim krytycyzmem, jak wiadomo, nie odznaczają się, a wierzą chętnie (zwłaszcza kobiety) tęczowym obietnicom przystojnych młodzieńców z pod znaku Hitlera; wszak przyrzekają oni, że skonfiskują kapitalistom banki i fabryki, a żydów wygnają z kraju...

Ciemna masa (zwłaszcza młodzież i kobiety) wierzy. Całe jednak szczęście, że w Niemczech są nie tylko ciemne masy. Olbrzymie rzesze światlejszych obywateli nie dają się złapać na lep demagogicznej propagandy, trwając wiernie przy swoich organizacjach zawodowych i politycznych.

Najbliższa przyszłość pokaże, czy naród niemiecki zda swój egzamin dojrzałości politycznej. Zdał go już raz w dobie rewolucji 1918 — 1919 r. Zdał go ponownie w dobie inflacji 1923 — 1924, gdy fundamenty demokratycznej republiki trzeszczały pod naporem fałz komunizmu i nacjonalizmu, — ale nie zaważyły się. Zachodzi pytanie, czy zda go teraz, po raz trzeci, w niesłychanie burzliwej dobie; stokroć może trudniejszej, niż wszystkie dotychczasowe krytyczne momenty powojennych Niemiec.

R. W.



Sala posiedzeń, w której stale obraduje gabinet Rzeszy!

Dr. Hanns Adolf v. Moltke Nowy poseł Rzeszy Niemieckiej w Warszawie

Rząd Rzeszy niemieckiej postanowił przedstawić prezydentowi Rzeszy do podpisu nominację dr. Hannsa Adolfa v. Moltke na stanowisko posła niemieckiego w Warszawie opróżnione przez śmierć s. p. Ulrycha Rauschera.

Podpisanie nominacji i przyjazd posła v. Moltke do Warszawy spodziewane są w najbliższym czasie.

Dr. Hanns Adolf v. Moltke, urodzony w dniu 29 listopada 1884 r. liczy obecnie lat 47, pochodzi ze znanej niemieckiej rodziny szlacheckiej, z której wyszło wielu wybitnych wojskowych niemieckich i dyptomatów.

Po ukończeniu studiów prawniczych wstąpił dr. v. Moltke do niemieckiej służby dyplomacyjnej i w 1914 roku objął stanowisko attaché ambasady niemieckiej w Konstantynopolu.

Wojnę przeżył dr. v. Moltke w szeregach armji niemieckiej, jako oficer rezerwy, a wkrótce po wojnie — powróciwszy do służby dyplomacyjnej — mianowany został przedstawicielem niemieckiego urzędu spraw zagranicznych przy Międzyparlamentarnej Komisji Plebiscytowej w Opolu.

Po przeprowadzeniu podziału Górnego Śląska mianowany został dr. v. Moltke członkiem polskoniemieckiej Komisji Mieszanej.

W 1924 roku mianowany został dr. v. Moltke radcą ambasady niemieckiej w Konstantynopolu, a w 1928 roku powołany został do centrali berlińskiej na stanowisko naczelnika wydziału wschodniego niemieckiego urzędu spraw zagranicznych. W tym charakterze brał udział w odbytych podczas konferencji w Hadze rokowaniach z delegacją polską, które doprowadziły następnie do zawarcia polskoniemieckiego traktatu likwidacyjnego.

Dr. v. Moltke ożeniony jest z hrabianką Yorck, pochodzącą ze znanej śląskiej rodziny szlacheckiej, a sam posiada rozległe dobra na Dolnym Śląsku.

OBYWATELE RZPLITEJ POLSKIEJ!

Również dziś podajemy do ogólnej wiadomości, że

Główna wygrana wczorajszego ciągnięcia klasy IV-jej
zł. 100.000 (sto tysięcy) Na Nr. 73313

Padła znów w naszej Najszczęśliwszej kolekturze.

Mocą wielkich i częstych wygranych naszych Wzywamy wszystkich chętnych zdobycia

FORTUNY-MAJĄTKU
do kupna losów do obecnej IV klasy jak również do nadchodzącej **wielkiej V klasy**

w biurach naszej prawdziwie najszczęśliwszej kolektury

E. LICHTENSTEIN
Łódź, Piotrkowska 11

72 Qm. Gr.-Hotelu.
Centrala Kolektury: Warszawa, Marszałkowska 146.

kim ciężkim przemysłem nastąpiła pierwsza wymiana zdań, a nawet Piłsudski zetknął się z agentem wojskowym Niemiec, któremu przedstawił te plany dla informacji niemieckich

czynników wojskowych.

Tak przedstawiają się „informacje“ angielskich kół dyplomatycznych. Reżyserja niemieckiego balonu próbnego przebiega wyraźnie z każdego wiersza

Zmiany personalne w ministerstwie spraw wewnętrznych

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie nastąpi kilka zmian personalnych w departamencie ogólnym i politycznym ministerstwa spraw wewnętrznych.

Stanowisko dyrektora departamentu ogólnego objąć ma p. Henryk Kawecki, dotychczasowy naczelnik wydziału bezpieczeństwa w departamencie politycznym M. S. Wewn. Dotychczasowy dyrektor departamentu ogólnego p. Zygmunt Zabierzowski, pozostając w stopniu dyrektora departamentu objmie kierownictwo wielkich prac w dziedzinie samorządu.

Osoba następcy naczelnika Kaweckiego w wydziale bezpieczeństwa — nie jest dotąd wymieniana.

Wyniki wyborów do rady miejskiej w Wyszowie

W ubiegłą niedzielę odbyły się w Wyszowie wybory do rady miejskiej. Według dotychczasowych obliczeń prowizorycznych wyniki wyborów przedstawia się następująco: Lista BB. — zdobyła 5 mandatów, lista PPS. frakcji rew. — 1 mandat, lista Stronnictwa Narodowego — 4 mandaty, lista „Bundu“ — 5 mandatów, lista „Poalei Sjon“ — 1 mandat, lista PPS. CKW. — 3 mandaty, lista Ortodoksów żydowskich — 4 mandaty, oraz lokalna lista rolników — 1 mandat.

Miljoner utonął

NOWY JORK, 10 II. (PAT). Według doniesień radiowych z parowca niemieckiego „Deutschland“, który wyruszył ostatnio z Nowego Jorku, znany milioner i filantrop James Cooper, znajdujący się na pokładzie statku, wpadł w dn. 8 b. mies. do morza i utonął.

Komisarze w magistratach Rząd przewiduje obniżenie pensji urzędniczych Wszystkie wnioski opozycji w sprawie sądownictwa odrzucone

Trudności finansowe

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefoniuje:

Główne zainteresowanie dnia politycznego skupiło się dookoła PRZEMÓWIENIA BUDŻETOWEGO MIN. MATUSZEWSKIEGO

Min. Matuszewski zajął się przede wszystkim sprawą

DEFICYTU BUDŻETOWEGO

który przyniosły ostatnie miesiące i środkami w kierunku jego zwalczania. Min. Matuszewski bronił KILKU NOWYCH PODATKÓW, które rząd widział się zmuszony wprowadzić oraz poruszył obszernie sprawę

OBNIŻENIA PENSJI PRACOW-

NIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Zdaniem ministra sprawa ta jest w zupełności zależna od sytuacji naszego rolnictwa. Jeżeli ta sytuacja będzie w dalszym ciągu zła, to rząd będzie musiał kontynuować udzielanie kredytów rolniczych, co siłą rzeczy pchnie go w kierunku skorzystania z uprawnień obniżenia pensji urzędniczych.

Min. Matuszewski podkreślił może po raz pierwszy w tym sejmie, że naogół za stan naszych finansów, który zdaniem jego jest dobry, pomijając pewne momenty konjunkturalne odpowiedzialni są (w dodatkiem tego słowa znaczeniu) mini-

strowie rządów pomajowych, z premierem Bartlem na czele.

TWORZYLI ONI REZERWY, dzięki którym można przetrwać ciężką sytuację obecną. Wymaga ona jednak

OFIAR ZE STRONY SPOŁECZYSTWA.

Pewną nutą nową w przemówieniu ministra był ustęp, odnoszący się do samorządów. Min. Matuszew-

ski powiedział między wierszami, że

SAMORZĄDY UPRAWIAJĄ ZŁĄ GOSPODARKĘ

finansową ponieważ są opanowane przez partyjniactwo.

Zapowiedział również p. minister między wierszami, że rząd zdecydował się położyć temu kres, co należy rozumieć jako wstęp do ROZWIĄZANIA SZEREGU WAŻNIEJSZYCH RAD MIEJSKICH.

Wybieralność sędziów

Drugą sprawą emocjonującą izbę, wyczerpaną zresztą niesłychanie forsowną budżetową, był WNIOSEK NAGŁY OPOZYCJI z prawa i z lewa w sprawie

WYBIERALNOŚCI SĘDZIÓW.

Wniosek ten został zgłoszony w związku ze

ŚMIERCią ADW. KORENFELDA na sali sądowej oraz tem, że przewodniczący w rozprawach o zamach na marsz. Piłsudskiego i o demonstracje centrolewu jest formalnie rzecz biorąc

URZĘDNIKIEM MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI.

Wniosek uzasadniał krótko pos. Nowodworski (KI. Nar.)

NAGŁOŚĆ JEGO PRZYJĘTO

i otworzono nad nim natychmiast dyskusję merytoryczną.

W dyskusji tej z NIESLYCHANIE OSTRĄ MOWĄ WYSTĄPIŁ POS. CAR

oświadczając, że zgłoszenie tego rodzaju wniosku

BEZPOŚREDNIO PRZED WYROKIEM

w procesie jest

MIESZANIEM SIĘ SEJMU DO SPRAW SĄDOWYCH

a więc jest sprzeczne z konstytucją. Poza tym p. Car zaatakował formalną stronę wniosku, który nie ma tytułu i powołuje się w motywacji na nieobowiązujące lub nieistniejące ustawy.

W replice pos. Nowodworski PRZYznał BRAKI FORMALNE, oświadczył jednak, że nie zmienia to w niczym meritum sprawy.

Niepotrzebnie — powiedział p. Nowodworski — p. Car woła pod naszym adresem

„PREZC OD SĄDÓW“.

My do tego sądu pójdziemy po sprawiedliwość.

W konkluzji p. Nowodworski wnoszący o odesłanie wniosku do komisji celem preredygowania go pod względem formalnym.

WNIOSEK TEN ODRZUCONO. OD RZUCONO RÓWNIEŻ ZGŁOSZONY WNIOSEK MERYTORYCZNY.

Demonstracja sądowa

(Dokończenie)

Wyłączenie sprawy dr. Budzińskiej-Tylickiej

Raport lekarza sądowego dr. Hummela brzmi, iż stwierdził tętno 44, objawy zwyrodnienia serca, wybitną miażdżycę — oraz, że dr. Budzińska Tylicka jest obłożnie chora, że wobec jej stanu serca, które jest wywołane nie przejściową chorobą — nie należy spodziewać się poprawy w ciągu najbliższych trzech tygodni i że wreszcie nie można przewidywać trwałej poprawy.

Przewodniczący: — Wniosek p. obrońcy.

Adw. Rudziński: Tętno 44.

Prokurator: — Wnoszę o wyłączenie sprawy oskarżonej Budzińskiej - Tylickiej wobec tego, że jej osoba nie jest istot-

nie związana z pozostałymi podsądnymi.

Adw. Rudziński: — Wykazaliśmy już niemożność prowadzenia rozpraw bez dr. Budzińskiej - Tylickiej, powracając do tematu nie będę. Wnoszę jeszcze raz o odroczenie procesu.

Sąd odbywa cichą naradę i po chwili przewodniczący ogłasza decyzję.

— Sąd postanowił sprawę oskarżonej dr. Budzińskiej - Tylickiej wydzielić i kontynuować proces w stosunku do pozostałych oskarżonych. Wobec tej decyzji adw. Rudziński kłania się i wychodzi.

Ława obrończa świeci zupełnie pustką.

Zeznania świadków

Następnie zaczęli zeznawać świadkowie. Składali zeznania: Jakubowski, Kuźmiński, przod. Konetkowski, Olejnik, Duda, Karliński, Zawistowska, poster. Stepien.

Opisują oni przebieg pochodu i scenę rozpędzenia przez policję.

Oskarżeni podczas tych zeznań nie zadają pytań i zachowują całkowitą obojętność.

Ciekawe incydenty

W czasie zeznań niejaki Rublichtowej miał miejsce drobny incydent. Podczas tych zeznań oskarżony Szulman uśmiechał się ironicznie. Za co przew. Neuman ostro go skarcił.

Podczas zeznań świadka Bosporiskiej, z zawodu krawcowej, zdarzył się epizod humorystyczny.

PRZEW.: Ile świadek ma lat?

ŚW.: Urodziłam się w r. 1891.

PRZEW.: A ile ma pan lat?

ŚW.: Nie wiem.

PRZEW.: Niech świadek się dowie że ma lat 40. Radzę to sobie raz na zawsze dobrze zapamiętać.

Najciekawsze momenty dały zeznania świadka Raczyskiego przyjaciela ranionego konfidenta Puzyckiego.

PRZEW.: Co świadek wie w tej sprawie?

ŚW.: Wolałbym odpowiadać na pytania.

PRZEW.: Świadek jest powołany przez obronę oskarżonego Ku-

Przed przystąpieniem do badania każdego ze świadków przewodniczący zwraca się do oskarżonych, czy mają wnioski co do zaprzysiężenia świadka. Oskarżeni milczą. Milczą również i wtedy, gdy po skończonym zeznaniu świadka przewodniczący zwraca się do oskarżonych:

— Czy oskarżeni mają pytania dla świadka?

siaka. Czy oskarżony Kusiak ma jakieś pytania?

Kusiak siedzi i milczy. PRZEW. (podniesionym głosem): Niech oskarżony wstanie, kiedy sąd mówi. Oskarżony może nie zadawać pytań, ale musi odpowiadać na pytania sądu.

Garbus Kusiak wstaje wolno i mówi: Nic nie wiem, nie mam żadnych pytań.

* * *

O godz. 6.30 wieczorem zamknięto przewód sądowy. Sąd pobliż pewnego rodzaju rekord: w przeciągu jednego dnia przesłuchał 59 świadków.

Na końcu prokurator oświadczył, że gdyby choroba Puzyckiego przedłużyła się, zgodził się na odczytanie jego zeznań, złożonych u sędziego śledczego.

Dziś przemówienie tylko prokuratora, gdyż obrońców na sali niema. Wyrok spodziewany jest dziś w godzinach wieczornych.

Demonstracja oskarżonych

Oskarżony Dziegielewski wstał i znow z miejsca:

— Pan przewodniczący naszą obecność uważa za koniecz-

BERLIN, 10 II. (PAT). Po przyjęciu przez Reichstag ustawy, znoszącej nietykalność poselską posłów, ściganych sądownie za przestępstwa pospolite, urzędy prokuratorskie w poszczególnych krajach związkowych wdrożyły już kroki przeciw wymienionym posłom. W samych Prusach oskarżonych jest 150 posłów do Reichstagu.

na. Oświadczamy, że uważamy ją za zupełnie zbędną, żadnych wyjaśnień w ciągu rozprawy nie będziemy dawali. Nie chcieliśmy swoim zachowaniem obniżyć powagi sądu i spowodowywać swoim zachowaniem konieczności usunięcia nas z sali:

Przewodniczący: — Sąd pogroźkę oskarżonych nie przyjmuje do wiadomości, posiada bowiem środki na ich ukrócenie.

Sąd przystępuje do przesłuchania dalszych świadków.

Sowiety przyjęły zaproszenie do komisji studjów Paneuropj

MOSKWA, 11. II. (PAT). Rząd sowiecki przyjął zaproszenie komisji studjów nad unją europejską do wzięcia udziału w jej pracach. Litwinow w odpowiedzi swej do sekretarjatu ligi narodów zaznacza, iż rząd rostrzega sobie zajęcie ostatecznego stanowiska wobec przysyłanych prac komisji do czasu otrzymania niezbędnych wyjaśnień i zapoznania się z pracami komisji, oraz istotnym charakterem planowanej przez komisję unji europejskiej.

ANKARA, 10. 2. (PAT). Rząd przyjął zaproszenie komisji studjów unji europejskiej. Ministerstwo spraw zagranicznych wystosuje wkrótce odpowiedź na to zaproszenie.

Szaljapin wygrał proces

Kara za ogłoszenie jego pamiętników bez zezwolenia

PARYŻ, 11. 2. (PAT). Sąd handlowy ogłosił dziś wyrok w procesie, wytoczonym przez znanego śpiewaka Szaljapina przeciw rządowi sowieckiemu za ogłoszenie bez jego pozwolenia jego pamiętników i wydanie ich w tłumaczeniu na język francuski. Szef przedstawicielstwa sowieckiego i wydawca francuski przekładu skazani zostali na zapłatę po 10,000 fr. Nakład francuski pamiętników będzie skonfiskowany.



Dziś i dni następnych!

Rekordowy, podwójny program zawiera 2 arcydzieła filmowe

Doskonała orkiestra **Leona Kantora**

Dawno oczekiwany! Nareszcie oceniony!

wg. głośniejszej powieści Małgorzaty Boehme

Pamiętnik Upadłej

(DUSZE BEZ STERU)

Dramat życiowy z bruku wielkomijskiego z czarującą **LUIZĄ BROOKS.**

II. **Czarująca, uroczą i zabawną Bebe Daniels**

w szampańskiej komedji, na tle arcykomicznych przygód młodej reporterki wielkiego dziennika **REPORTERKA z WIECZORNIKA** New-Yorskiego

Początek o godz. 4, w soboty i niedziele o godz. 12. Na pierwsze seanse wszystkie miejsca od 50 groszy.

Skarży rząd sowiecki

za zastrzelenie jej męża przez Apanasowicza

W poniedziałek, dnia 16 lutego bm. w wydziale IV-tym cywilnym sądu apelacyjnego w Warszawie rozpatrzone będzie powództwo cywilne, wytoczone rządowi sowieckiemu przez p. Kucharkowską, wdowę po ś. p. referendarzu Kucharkowskim zastrzelonym wiosną ubiegłego roku na dworcu kolejowym w Baranowiczach przez przejeżdżającego funkcjonariusza sowieckiego przedstawicielstwa handlowego Apanasowicza.

Jak wiadomo, na dworcu kolejowym w Baranowiczach rozegrała się w swoim czasie krwawa tragedia. Jadący do Moskwy urzędnik sowieckiego przedstawicielstwa handlowego, Apanasowicz zastrzelił referendarza Kucharkowskiego, pełniącego wówczas funkcję zastępcy starosty.

Żonę po tragicznie zmarłym Kucharkowskim przyznał rząd polski emeryturę, jednocześnie wytoczyła ona rządowi sowieckiemu powództwo cywilne, domagając się odszkodowania. Przed wytoczeniem sprawy zwrócił się adwokat

jako plenipotent p. Kucharkowskiej do poselstwa sowieckiego w Warszawie z prośbą o przyznanie klientce swojej odszkodowania, spotkał się jednak z odmową prowadzenia wszelkich pertraktacji w tej sprawie.

Wówczas adwokat wytoczył sprawę w sądzie polskim. Sąd okręgowy w Warszawie decyzją z dnia 26-go września ub. r. uznał sprawę za niepodlegającą jego właściwości i skargę powodową zwrócił.

W rezultacie tego orzeczenia sprawa znajdzie się na skutek skargi adwokata przed warszawskim sądem apelacyjnym.

Nasze rzeki w okowach lodowych

Skutkiem trwających od kilku dni dość silnych mrozów, rzeki stają w okowach lodowych. Wisła pod Zawichostem całkowicie zamarzała na przestrzeni 40 km., pod Krakowem bliska jest zamrznięcia, wzdłuż całego zaś swego biegu po obu brzegach pokryła się lodem, sięgającym w wielu miejscach do środka koryta.

Pod lodem stoi nadto San pod Przemyślem, Bug pod Wyszakowem (lód grubości 28 cm.) oraz Narew pod Pułtuskim (lód grubości 29 cm.)

Prócz tego od kilkunastu dni utrzymuje się na Wiśle pod Maciejowicami w pobliżu Krakowa zator lodowy długości 13 km., przyczem woda uchodzi bocznym korytem. Również od kilkunastu dni nie ruszył zator lodowy długości 3 i pół km. w pobliżu Kazimierza.

Romanycza historia dwóch małżeństw

Zamieszujący w Londynie artysta-rzeźbiarz Scholz, który w sztuce używa pseudonimu Carlo Norway, wstąpił po raz drugi w związek małżeński z panią Griffiths-Lester. Przed przeszło rokiem ożenił się z nią po raz pierwszy. Uważał on wówczas, że jest wdowcem, ponieważ mógł przypuszczać, że jego pierwsza żona, której nie widział od wielu lat, już nie żyje. W rzeczywistości jednak pani Scholz żyła jeszcze. Przed kilkoma miesiącami umarła ona w jednym z londyńskich szpitali. Ostatniem jej życzeniem było, aby jej mąż jeszcze raz poślubił panią Griffiths-Lester. Obecnie rzeźbiarz uczynił zadość temu życzeniu.

Kradzież rzeźby włoskiego mistrza

Nieznany dotychczas sprawca skradł z kościoła św. Ducha w Neapolu wspaniałą rzeźbę, przedstawiającą Wniebowstąpienie Pana Jezusa, pochodzącą z drugiej połowy XVII wieku, dłuta florenckiego rzeźbiarza Michela Santacroce'a. Świętokradca wsunął na miejsce rzeźby gipsową kopję, wskutek czego dopiero po dłuższym czasie zauważono kradzież.

3 miesiące więzienia za obrazę urzędnika państwowego

Sąd powiatowy XII obwodu w Warszawie rozpatrywał dzisiaj sprawę J. Hertza, oskarżonego o odezwanie się w obecności urzędników straży granicznej w sposób uwłaczający czci naczelnika wydziału karnego ministerstwa skarbu p. W. Górskiego.

Sąd skazał J. Hertza na karę trzech miesięcy więzienia, biorąc pod uwagę podeszły wiek oskarżonego (lat 60) i jego dotychczasową niekaralność.

Sprawa sędzona była na skutek skargi prywatnej naczelnika Górskiego.

Kongres P. P. S.

WARSZAWA, 11. 2. Na skutek uchwały rady naczelnej PPS, podjęło stronnictwo przygotowania do ogólnokrajowego kongresu.

Kongres zwołany zostanie do Warszawy w okresie tegorocznych Zielonych Świąt na dzień 24 maja.

Skarby Ermitażu wywiezione na sprzedaż

Przez stację Stołpcy przejechały w drodze na Zachód dwa wagony sowieckie napełnione dziełami sztuki z Ermitażu petersburskiego.

Są to b. cenne obrazy z 17 i 18 stulecia, wiezione przez bolszewików na sprzedaż do Francji i Anglii.

Krwawa tragedia

Wymordował całą swą rodzinę

BERLIN, 11. 2. (PAT). Miejscość Gielsdorf pod Berlinem była ubiegłej nocy widownią krwawej tragedji rodzinnej. Robotnik Falmer w przystępie szału wymordował całą swą rodzinę. Zamknął

się w domu, strzałami z rewolweru położył trupem kolejno żonę swą, dwoje nieletnich dzieci, matkę i siostrę żony; szwagra, wracającego do domu, postrzelił ciężko, poczem odebrał sobie życie.

Nowe ministerstwo sowieckie

Komisarjat komunikacji wodnej

MOSKWA. (Ceps). — Trudności komunikacyjne i wynikające z tego potrzeby należytej organizacji transportu, zmusiły władze sowieckie do oddzielenia administracji transportów wodnych od lądowych. Wobec tego, centralny komitet wykonawczy i rada komisarzy ludowych postanowiły utworzyć nowy komisariat żeglugi, któremu podlegać będzie administracja por-

tów i administracja komunikacji wodnej. Komisarzem żeglugi, zamianowany został N. M. Janson. Nowy sowiecki minister, estońskiego pochodzenia, jest synem leningradzkiego lekarza. Od roku 1918 był Janson komisarzem sprawiedliwości w RSFSR, a od roku 1930 sprawował obowiązki zastępcy przewodniczącego rady komisarzy ludowych, zatrzymując tę komi-

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR



Dziś i dni następnych!

Największy film świata
Rewelacja w dziedzinie dźwiękowej

„Król Jazzu”

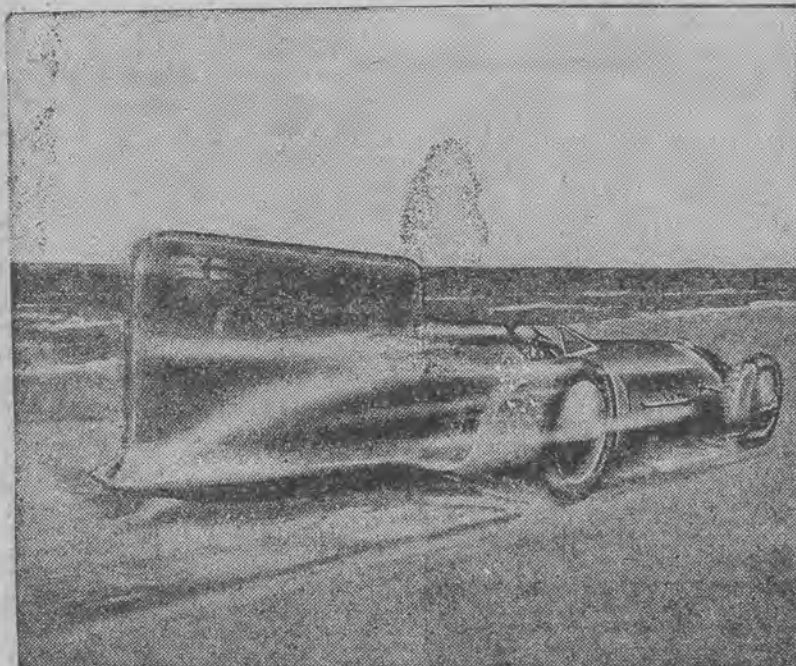
Szał piękna i tańca!
Olśniewająca ekwilibrystyka melodyj, efektów i pomysłów!
W ROLI GŁÓWNEJ

Paweł WHITEMANN

twórca Jazzu ze swym 60-osobowym zespołem.
W otoczeniu: Jona Boles'a, Jeanette Loff, Laury La Plante, Sisters G., Sextetu Tommy Atkinse, Marry Kennedy i George'a Sydney'a.

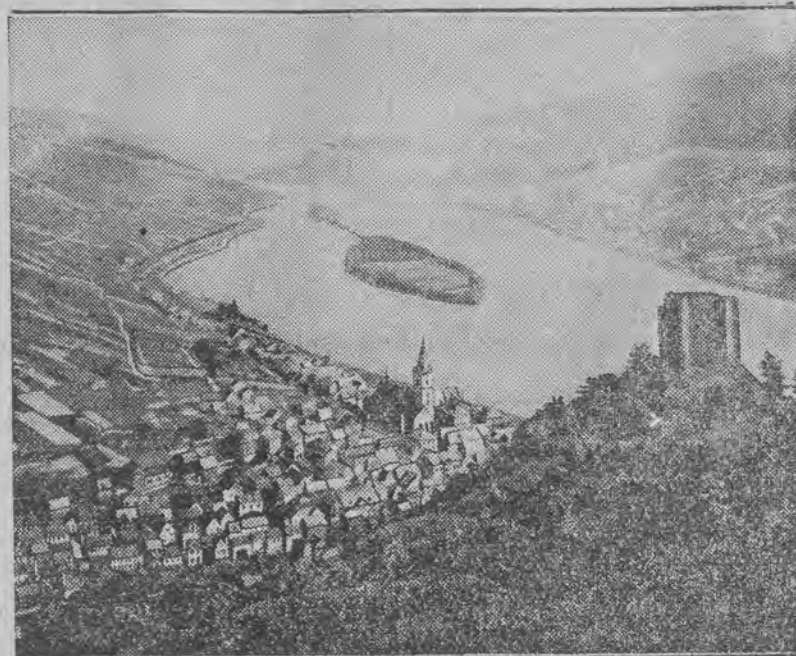
Początek o 4 p. p. W soboty i niedziele o 12 w poł. Ceny miejsc na 1-szy seans od 1 zł. W sob. i niedz. od 12—2 pp. po 75 gr. i 1 zł.

Rekord światowy Campbella



osiągnął on w Dayton Beach szybkość 395 kilometrów na godzinę.

Pagórek Nollich



położony na wybrzeżu Renu pod miejscowością Lorch, ma być zrównany z ziemią, ponieważ grozi obsunięciem się i zasypaniem domów mieszkalnych.

SPECJALNY DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO“ Z DNIA 11. II. 1931 R. NR. 4.

SZALONY ZAKŁAD

POWIEŚĆ SENSACYJNA MARCINA TURSKIEGO

(Ciąg dalszy)

Mój ojciec, który się cieszył szczególnymi względami cara, był bardzo bogaty. Posiadaliśmy wielki pałac w Petersburgu, olbrzymie majątki ziemskie w południowej Rosji, prowadziliśmy dom na szeroka stopę, a ja nie miałam oczywiście pojęcia co to jest nędza i niedostatek.

Któż wiedział kiedykolwiek w naszych sferach, jak wygląda w chatkach chłopskich, jak żyje uboga ludność wielkiego miasta?! Byliśmy wychowani w do brobycie, żyliśmy we własnym, naszym świecie! Żyliśmy dniem dzisiejszym, mieliśmy swoje przyjemności, swój sport, zimną teatry i bale w Petersburgu, latem polowania i wyścigi w naszych dobrach, czasami podróże zagranicę, do Paryża, do francuskich kąpielisk, do Trouville, Biarritz, lub na Riwierę. Na to, co poza to obok nas żyło, nie zwracaliśmy wogóle uwagi, ponieważ nie chcieliśmy nawet dopuszczać myśli, że istnieją ludzie, którym nie dzieje się tak dobrze, jak nam!

Nie czyniliśmy nikomu bezpośrednio krzywdy, ale nie życzyliśmy sobie również, aby nam ktoś w naszym trybie życia przeszkadzał. Jeśli docierały do nas wtedy wieści o jakichś zamachach, spiskach, powstaniach, czy żądaniach mas, to przechodziliśmy nad tem do porządku dziennego, wierząc, że rząd i car - batuszka już jakoś wszystko naprawią. Kilka zapalonych głów powędruje na Syberję i nasza kochana Rosja znowu zażywać będzie spokoju!

Na wsi wogóle trudno było dostrzec jakieś oznaki buntu, czy żądań. Gdy, jak zwykle, godzinami jeździłam sama konno po naszych polach i łąkach, czułam się tak bezpieczna, jak

pod bokiem ojca. Gdy przejeżdżałam przez jedną z naszych wsi, to chłopcy z żonami i dziećmi przybiegali do mnie, całowali rąbek mej sukni, cieszyli się, gdy im rzucałam garść drobnych monet srebrnych, i wołali za mną tysiącokrotnie: „Bądź szczęśliwa, panienko!”

Coprawda jeden raz byłam zdumiona, gdy u jednego z chłopów w małej wiosce ujrzałam jego syna, studenta w niebieskim mundurze i kaszkiecie, jak stał, patrząc na mnie ponurym wzrokiem, i... nie uklonił się!

— Co ten człowiek czuje do mnie, że mi się nie kłania? Przecież nie uczyniłam mu nic złego! — zadawałam sobie w myśli pytania. Gdy się jednak obejrzałam, spostrzegłam, że chłopiec, jakby wstrząśnięty odrazą, splunął!

Przez chwilę może zastanawiałam się nad tem. Ale gdy po powrocie do domu obskoczyła mnie służba, gdy goście serdecznie się ze mną przywitali i wszystko potoczyło się swoją koleją, to natychmiast zapomniałam o drobnym epizodzie.

Ale do dzisiejszego dnia widzę wciąż przed oczyma pełną nienawiści twarz tego młodego chłopca.

Później zaczęły się mnożyć groźne powstania i zamachy. Ale inne wydarzenia usunęły w cień te smutne zjawiska — wizyty zagranicznych potentatów, dyplomatów i innych politycznych osobistości nie pozwalały nam pamiętać o odgłosach burzy.

Potem z kolei zaczęto szepotać po kątach słowo „wojna“. Ale my cieszyliśmy się na myśl o urozmaiceniu, awansach i rozszerzeniu granic kraju. Często mówiono o tem, że zostaniemy niebawem sąsiadami

Francji, co nam bardzo odpowiadało, bowiem Francja była dla nas wszystkich synonimem światła i życia! Gdy nam ktoś mówił, że jednak nie należy tak zupełnie lekceważyć wrogów, uważaliśmy go za głupca! Garstka ludzi przeciwko naszemu miljonom!

Najpierw całymi tygodniami przychodziły tylko wieści o zwycięstwach. Byliśmy przekonani, że to wszystko jest prawdą, bowiem żyliśmy wszyscy w jakimś upojeniu, świętując bez przerwy codzienne zwycięstwa. Jedna uroczystość następowała po drugiej, cała arystokracja rosyjska zgromadziła się w Petersburgu, najpiękniejsi i najbardziej elegancyjnie oficerowie gwardji więcej czasu spędzali z nami, niż na froncie; byliśmy jakby pijani stałym entuzjazmem.

Zaproszenia, przyjęcia, bale, po kilka, a nawet kilkanaście co wieczór.

Pewnego wieczoru zgromadziło się małe, intymne towarzystwo u księżnej Dołgorukow. Było nas zaledwie czternaście osób i naogół wszyscy byli zadowoleni, że po szaleństwach ostatniego tygodnia znaleźli wreszcie chwilę spokoju w tym patycznym mieszkaniu księżnej.

Pułkownik Panczew, najserdeczniejszy przyjaciel mojego męża — obydwaj nie byli dotychczas w polu — przyniósł nową książkę, przetłomaczoną dopiero co na język rosyjski i ciesząc się powszechnym zainteresowaniem.

Jakiś szwedzki, czy norweskimi mistrz detektywów wśród niezwykłych okoliczności ścigał i ujął przestępcę, który skradł przepiękny olbrzymi brylant i uciekał z nim niemal naokoło świata, mając ciągle na śladach owego detektywa. Po zawrotnym pościgu musiał jednak oddać nietylko klejnot, ale i wolność.

W towarzystwie rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja na temat przestępców i detektywów, ich jednakowego naogół intelektu przy rozmaitych uzdolnieniach. Potem mówiliśmy również o przestępczyniach, o ich o wiele większej inteligencji, ale mniejszej zdolności do czynu, krótko mówiąc gawędziło się o wszystkim, co w ciągu ostatnich lat w tej dziedzinie zostało napisane.

Temperamenty rozgrzały się, a w rezultacie powstały dwie partje, z których jedna stała na stanowisku, że każde przestępstwo znajduje wkońcu swe wyjaśnienie, jeśli wyższe i wpływy nie osłaniają go mgłą tajemnicy, podczas gdy druga, mniejsza grupa, do której i ja

należałam, z całą stanowczością twierdziła, że jeśli przestępca posiada dość rozumu i inteligencji, to może swój czyn tak przygotować i przeprowadzić, że sprawa nigdy nie zostanie wykryta. Powtarzałam z uporem, że sprawy, których nie wykryto, są niezliczne, ale niewątpliwie istnieją.

Byłam przywódczynią mniejszości i występowałam energicznie przeciwko memu mężowi, który z właściwym mu czasami uporem bronił przeciwnego punktu widzenia.

W pewnej chwili, w przystępie dobrego humoru i tryskającej energii i pewności siebie, zerwałam się i zaproponowałam zakład:

— Zobowiązuję się w ciągu miesiąca sama i bez pomocy po spełnić przestępstwo, karane przez prawo, a nie być przytem ani odkrytą, ani schwytaną przez policję! Ewentualne szkody zostaną oczywiście pokryte; zrabowane mienie zostanie oczywiście zwrócone właścicielowi, ale dopiero wtedy, gdy wszyscy tu obecni zobaczą je i będą mogli skonstatować, że rabunek udał się i że przestępstwo rzeczywiście zostało wykonane. Tych czternastu obec-

nych musi oczywiście uroczyście słowem honoru zobowiązać się do milczenia i nigdy w życiu nie zdradzić, że ja to przestępstwo popełniłam. Cała historia miała przecież być jedynie dowodem, że przestępstwo mogło zostać wykonane i pozostać niewykryte. Poza tem jeśli skradziony przedmiot przed zameldowaniem w policji będzie z powrotem w rękach właściciela, to i tak nie będzie mogło być mowy o karalności czynu.

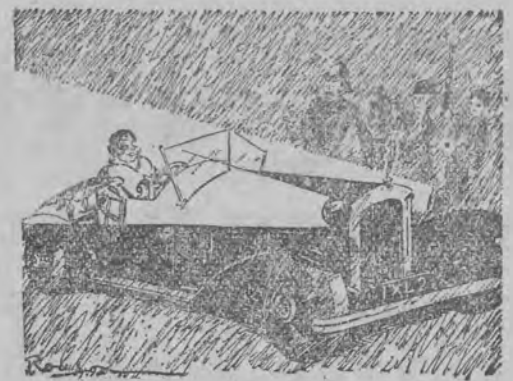
Zakład był oczywiście szaleństwem, podyktowanym chwilową brawurą; ale czegoż nie czyniliśmy wtedy, aby mieć urozmaicenie! Oczywiście było w tem z mojej strony również sporo ambicji i dumy, że oto przez miesiąc trzymać będę w napięciu całe towarzystwo.

Zakład został przyjęty.

Mój mąż natychmiast postawił przeciwko mnie tysiąc rubli; książe Dołgorukow zaofiarował z uśmiechem dziesięć tysięcy, ktoś inny pięćdziesiąt, ktoś trzeci sto tysięcy rubli — niebawem suma ogólna zakładu, przeznaczona zgóry na cel dobroczynny, wynosiła trzysta tysięcy rubli.

D. e. n.

HUMOR ZAGRANICZNY



Gwiazda rewjowa odbywa przejażdżkę ze skierowanymi na siebie reflektorami...

Cud techniki niemej, produkcji 1931 r.

Film nagrodzony
Złotym Medalem w Paryżu

p. t.

„STARGANE STRUNY“

Dramat nieokleczanych i tragicznych w skutki dzikich namiętności dwojga donżuanów.

W roli głównej słynna tragiczka

FRANCESKA BERTINI

Niebywały przepych i bogactwo wystawy!

Wkrótce w kinie „Palace“



Dźwiękowy Teatr Świetlny

„CASINO“

Dziś po raz ostatni!

wielki akracyjny, pełny werwy i humoru film p. t.

WYSPA ZATOPIONYCH SERC

w roli głównej uroczyste zjawisko ekranu dźwiękowego, niezapomniana partnerka Chevalier'a, najpopularniejsza gwiazda filmowa świata

Jeanette Mac Donald

w otoczeniu

wytwornego JAMESA HAL i przemilętego JACKA OAKIE.

Nadprogram: dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8 i 10 w.
W soboty i niedziele poranki od godz. 12 po 1 zł.

Wiadomości bieżące

Rada miejska — w czwartek

Na poprzednim posiedzeniu rady miejskiej nie wyczerpano porządku dziennego, gdyż późną nocą podczas referatu r. Milmana o projektowanej przez rząd podwyżce podatku lokalowego zakwestjonowano quorum i w rezultacie obrady przerwano.

Sprawa ta została wobec tego objęta porządkiem obrad kolejnego posiedzenia plenum rady, wyznaczonego przez prezesa inż. Holeczera na jutro. Poza omawianą kwestją podwyższenia państwowego podatku od lokali, rada miejska rozpatrzy sprawę sprolongowania terminu zwrotu jednomiljonowej pożyczki, zaciągniętej przez Łódź w polskim banku komunalnym na podstawie odnośnej uchwały rady; sprawę powierzenia na przeciąg 5 lat prowadzenia miejskiej galerii sztuki stowarzyszeniu „Instytutu propagandy sztuki” w Warszawie; sprawę zmiany statutów o podatku za wynajem mieszkań w hotelach, pensjonatach i t. d. i podatku od towarów przywożonych do Łodzi drogami żelaznymi; zmiany statutu o poborze miejskiej opłaty kancelaryjnej i ustalenia nowych opłat za świadczenia miejskich zakładów kąpielowych.

Wreszcie rada zdecydowała odstąpienie gminie chojny działki gruntu pod budowę gmachu szkolnego i szereg spraw mniejszej wagi, przeważnie natury personalnej. (g)

Zapomoga doraźna

Przyjmowanie zgłoszeń na państwową zapomogę doraźną i miejską pomoc opałową odbywa się w lokalu urzędu zasłkowego przy ul. 28 pułku Strzelców Kaniowskich nr. 32, w godzinach od 9 do 14 według następującego porządku:

Dziś, w środę, dnia 11 lutego r. b. litery: K, L, L.

W czwartek, dnia 12 lutego r. b. litery: M, N, O.

Krwawe skutki libacji

Pod wpływem alkoholu uczestnik pijatyki zamordował nożem swego kompana

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę Józefa Karola Pawlaka, oskarżonego o morderstwo.

W dniu 7 września ub. roku Stanisław Skrzyszewski (Juliusza 28) zameldował w 8 komisariacie, że w domu, w którym mieszka, popełnione zostało morderstwo.

Zamordowany został Stanisław Jackowiak, który zatrudniony był w charakterze pomocnika w fabryce Pawlaka.

Jackowiak i Pawlak wyszli krytycznego dnia razem z domu i udali się do składu przędzy, należącego do spółki Ruch i Rzeźnik przy ulicy Aleksandryjskiej 19. Po załatwieniu interesów, na propozycję Jackowiaka, poszli obaj do szwagra jego, zamieszkałego przy ul. Młynarskiej 56.

Szwagier Jackowiaka, Jan Stopczyk, okazał się człowiekiem bardzo gościnnym i wkrótce wszyscy trzej zasiedli przy suto zastawionym stole.

Po wypiciu dwóch butelek wszyscy przenieśli się do mieszkania Jackowiaka przy ulicy Juliusza 28.

Tam zastali żonę Jackowiaka oraz przyjaciółkę jej Zofję Zakrzewską.

Kiedy Jackowiakowa odmówiła Pawlakowi pożyczania kilkunastu złotych, których zażądał po przyjściu, wy dobył on z kieszeni rewolwer i skierował go w stronę Jackowiakowej.

Wynikła na tem tle sprzeczka, która została zlikwidowana przy nowej butelce wódki.

Gdy zabrakło już wódki Pawlak z Jackowiakiem wyszli z mieszkania i zeszli o piętro niżej do mieszkania Franców, gdzie rozpoczęli pogawędkę. W pewnym momencie pijany kompletnie Pawlak kopnął Jackowiaka, na co właściciel mieszka-

nia zareagował wyrzuceniem Pawlaka z mieszkania i odebraniem mu rewolweru.

Wyrzucony Pawlak, który przedtem zaopatrzył się w noż, zabrany z mieszkania Jackowiaka, ukrył się w sieni.

Gdy po pół godzinie Jackowiak wyszedł z mieszkania Franców i natknął się na Pawlaka, zażądał od niego oddania mu noża. W odpowiedzi na-



„DANTE ALIGHIERI“

W końcu stycznia b. r. odbyło się walne zebranie członków tow. „Dante Alighieri”. Jak wynika ze sprawozdania zarządu towarzystwo rozwija ożywioną działalność w dziedzinie szerzenia kultury włoskiej. W roku 1930 zorganizowano 27 odczytów (z tego 3 w języku włoskim), kilka wieczorów konwersacyjnych oraz lekcje włoskiego w większych grupach. Biblioteka i czytelnia (z której członkowie korzystają bezpłatnie) zawiera książki i pisma w języku włoskim oraz w innych językach i jest powiększana co miesiąc. Celem towarzystwa będzie kontynuowanie kursów językowych oraz organizacja odczytów, zwłaszcza w języku włoskim. Kontynuowany będzie również cykl odczytów o literaturze włoskiej, oraz z historii sztuki.

Współdziałali przyrzekli prof. Pollak, dr. Nelli Nucci, prof. Horbacki, dr. Stefania Zahorska, prof. Stefanini i inni. Odczyty odbywają się naogół w poniedziałki o godz. 9-jej wiecz. w miejskiej bibliotece publicznej (Andrzeja 14). Biblioteka otwarta w środy od 6-8 i w soboty od 11-1. Bibliotekarka przyjmuje zapisy na członków towarzystwa oraz na nowy kurs języka włoskiego dla początkujących.

Pracownicy komunalni

walczą o jednorazowy zasiłek zimowy

Konferencje prezidenta Ziemięckiego ze związkami zawodowymi

Jak wiadomo, od dłuższego czasu trwają pomiędzy magistratem łódzkim, a związkami zawodowymi pracowników komunalnych pertraktacje w sprawie wypłacenia pracownikom miejskim, wzorem lat ubiegłych t. zw. trzynastej pensji. Związki wysunęły powyższy postulat w przeświadczeniu, że i w tym roku magistrat bez zastrzeżeń kwestję tę przesądzi po myśli ich dążeń. Jednakże cała ta sprawa została ostatnio znacznie skomplikowana, gdyż ministerstwo spraw wewnętrznych zakazało samorządom w sposób kategoryczny wypłacenie pracownikom miejskim gratyfikacji.

Związków pracownicze, biorąc pod uwagę stanowisko władz nadzorczych, zmieniły jednakże swe postulaty w tym sensie, że wystąpiły do władz miejskich o zasiłek zimowy, który byłby wypłacony jednorazowo.

W związku z tem żądaniem p. Prezydent Ziemięcki przyjął w dniu wczorajszym delegację organizacji zawodowych, z którymi odbył kilka konferencji.

Pierwszą z nich odbył z przedstawicielami klasowego związku pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej, na-

to, Pawlak uderzył z całej siły Jackowiaka nożem w szyję. Ciężko ranny padł na ziemię i wkrótce skonał.

Po dokonaniu morderstwa Pawlak usiłował zbiec, lecz świadkowie mordu wszczęli alarm, który spowodował ujęcie Pawlaka na ulicy przez policję.

W obecności policjanta z kieszonki Pawlaka wypadł zakrwawiony noż. Na pytanie postarunkowego, co uczynił, Pawlak odpowiedział: „Chciałem zabić człowieka i żałuję, iż mi się to nie udało“.

Powyższa sprawa rozpatrywana była wczoraj. Oskarżenie wnosił podprokurator Kowalski, bronił adwokat Szezech i Kobyliński.

Przesłuchani świadkowie zeznawali obciążająco dla oskarżonego.

Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos prokurator Kozłowski, który w dłuższym przemówieniu domagał się względem oskarżonego surowego wymiaru kary.

Obrona prosiła o łagodny wymiar kary ze względu na fakt, że oskarżony działał całkowicie pod wpływem alkoholu.

O godzinie 5.30 wieczorem sąd udał się na naradę, poczem ogłosił wyrok, mocą którego 33-letni Józef Karol Pawlak został skazany na cztery lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. (p)

Tramwajarze domagają się

8-godzinnego dnia pracy bez przerw

Od pewnego czasu mają miejsce tarcia pomiędzy pracownikami, a dyrekcją KEL. Pracownicy tramwajowi domagają się ścisłego przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy. Obecnie tramwajarze nie pracu-

ją dłużej, jednakże rozkład godzin pracy nie zadawalnia ich. Zdarza się bowiem, że pracownik ma służbę przez kilka godzin w dzień, a potem w nocy.

Pozatem związki pracownicze wysunęły postulaty zabezpieczenia zdrowia tramwajarzy przez zaopatrzenie motorniczych w płaszcze o szerokich kołnierzach, ustawienie stołków, osłonięcie jednej strony peronów dla zmniejszenia przeciągu itp. Jednym z postulatów jest również utworzenie komisji dyscyplinarnych, któreby rozpatrywały przekroczenia tramwajarzy przed rozstrzygnięciem tych spraw przez dyrekcję.

W sprawach powyższych odbyły się wczoraj na terenie remizy dwa zebrania pracowników kolei elektrycznych, na których postanowiono prosić dyrekcję o udzielenie ostatecznej odpowiedzi na żądania do piątku dn. 13 bm.

Dr. J. Nadel

akuszerka
i chorob. kobiece

Godz. przyjęć od 3-5 po poł.
Pomorska 7, tel. 127-84.

BAL PRACOWNIKÓW KASY CHORYCH

Tradycyjny bal Polskiego związku pracowników kasy chorych m. Łodzi odbędzie się w roku bieżącym — w nadchodzącą sobotę tj. 14 lutego w salach związku harcerstwa polskiego przy ul. Ewangelickiej Nr. 9.

Do ponurej, pogrążonej w smutku, zaskopotałej Łodzi, przybywa w tych dniach

roześmiany Maurice

Chevalier

aby beztrudnym swym humorem wprowadzić Łódzian w lepszy nastrój—

Wystąpi... gdzie?
Chyba wszyscy się domyślają!

Centrala związków inwalidów utworzona została w Łodzi

Onegdaj odbyło się w radzie związków zawodowych walne zgromadzenie związku inwalidów pracy.

Zgromadzenie powzięło uchwałę, stwierdzającą, iż łódzki związek inwalidów pracy zostaje uznany przez zgromadzonych za centralę, której zadaniem jest otwieranie filii związku w innych miejscowościach Rzplitej.

Następnie powzięto uchwałę, do magającą się przyznania inwalidom pracy niektórych praw, przysługujących inwalidom wojennym. Tak więc jeśli chodzi o udzielanie koncesji, względnie o przyjmowa-

nie do pracy w instytucjach państwowych i komunalnych — inwalidzi pracy winni być brani pod uwagę na pierwszym miejscu po inwalidach wojennych.

Uchwałę uzasadniano tem, iż bardzo znaczny procent inwalidów pracy pozostaje bez środków do życia nie korzystając z żadnych świadczeń, ani zapomóg.

Zgromadzenie wybrało delegację, która osobiście doręczy tekst powyższych na posiedzeniu uchwał w ministerstwie pracy i opieki społecznej, w urzędzie wojewódzkim, oraz w magistracie m. Łodzi.

Upadłość magistratu Rudy

Olbrzymia ilość weksli w obiegu

Jak już donosiliśmy wskutek chaotycznej gospodarki poprzedniego burmistrza Rudy Pabjanickiej Adama Łatkowskiego, samorząd Rudy Pabjanickiej popadł w trudności finansowe, wobec poważnej ilości wypuszczonych weksli, oraz czeków bez pokrycia.

W związku z tem nowe władze Rudy Pabjanickiej powołały nadzwyczajną komisję rewizyjną, która rozpoczęła badanie szczegółów gospodarki Łatkowskiego.

Komisja zainteresowała się w pierwszym rzędzie sprawą wypuszczonych w dużej ilości weksli, oraz czeków bez pokrycia.

W toku badań stwierdzono, że zereg robót prowadzonych było bezcelowo i bez żadnego wyniku.

Jeżeli chodzi o sprawę regulacji rzeki Ner, to jak ustaliła komisja magistrat rudycki wypłacił inż. Bławskiemu za sporządzenie planu sumę 4,000 zł. weksłami, które nie zostały wykupione. Na uwagę zasługuje fakt, że regulacja przeprowadzona została nie na terenie, należącym do miasta, ale na terenie gminy Chocianowice.

Dalej ustaliła komisja, że w nie

których cukierniach można było za bezcen otrzymać weksle magistratu m. Rudy z wystawienia p. Adama Łatkowskiego. M. in. zanotowano wypadek, iż weksle na sumę 50,000 zł. zdyskontowano za 40,000 zł. przy dwumiesięcznym terminie płatności.

W sprawie afery węglowej z Grzegorzewskim ustaliła komisja, iż bezpośrednim winnym jest i tutaj b. burmistrz Łatkowski.

W wyniku działalności komisji rewizyjnej skierowany już został pewien materiał do urzędu prokuratorskiego.

Obecnie nie zdołano jeszcze ustalić, ile ostatecznie weksli wypuścił był magistrat Rudy Pabjanickiej, notowane są bowiem co raz to nowe zgłoszenia o płatność weksli, nierejestrowanych w księgach kasowych magistratu. Ponieważ jednak już obecnie zgłoszona ilość weksli przekracza możliwości płatnicze magistratu Rudy Pabjanickiej — nadzwyczajna komisja rewizyjna składa na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej wniosek, o zwrócenie się do sądu celem uzyskania zawieszania wyplat.

Zakres prac kanalizacyjnych

uzależniony będzie od pomocy finansowej rządu

Celem uzyskania informacji co do dalszych planów i zamierzeń w dziedzinie budowy kanalizacji zwróciliśmy się do zastępcy naczelnika wydziału budowy kanalizacji i wodociągów przy magistracie łódzkim inż. Stypułkowskiego, który udzielił nam następujących informacji we wspomnianej sprawie.

Ponieważ rząd nie dokonał podziału funduszy inwestycyjnych nie może jeszcze być mowy o opracowaniu szczegółowego planu robót kanalizacyjnych w bieżącym roku. Narazie Łódź dysponuje takimi sumami, że ustalić może jedynie częściowy zarys prac kana-

lizacyjnych, obejmujący następujące roboty: 3560 metrów kanałów muryowanych, przeprowadzenie 3300 m. rur, wybudowanie 150 studzien deszczowych, oraz regulacja rzeki na przestrzeni 610 mtr.

Oczywiście, że potrzeby w tej dziedzinie znacznie przekraczają powyżej nakreślone ramy, i, że w miarę zdobycia odpowiednich, niezbędných funduszy na kanalizację zakres robót w bieżącym roku administracyjnym zostanie rozszerzony, tak, aby sieć kanalizacyjna objęła jaknajwiększą część naszego miasta.

Poczta na przedmieściach

wyjmowana będzie ze skrzynek 3 razy dziennie

Dotychczas opróżnianie z listów skrzynek pocztowych odbywało się na przedmieściach tylko dwa razy dziennie, przy czym w niedzielę niejednokrotnie listy nie były wogóle ze skrzynek wyjmowane.

Poczynając od poniedziałku, dnia 9 b. m., władze pocztowe zaprowadzą obowiązek opróżniania skrzynek pocztowych na przedmieściach trzy razy dziennie: o godz. 8.30 zrana i 7.30 wieczór, jak dotychczas, a nadto o godz. 13, t. j. 1-ej po-

poł. Oczekiwać należy, iż władze pocztowe przystąpią również do reorganizacji systemu opróżniania skrzynek, bowiem w każdym niemal państwie europejskim opróżnianie skrzynek pocztowych odbywa się przy pomocy zmechanizowanych środków lokomocji, w Łodzi funkcjonariusze pocztowi dążą od skrzynki do skrzynki... piechotą, korzystając tam tylko, gdzie to jest możliwe, z linii tramwajowych. (a)

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

„Kolo“

Stowarzyszenia plastyków łódzkich

W dniu 2 lutego r. b. odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie plastyków łódzkich z udziałem 20 artystów - malarzy, na którym postanowiono zrzeszyć się pod nazwą: Stowarzyszenie Plastyków Łódzkich „Kolo“.

Na zebraniu postanowiono zwrócić się do magistratu i instytutu propagandy sztuki w sprawie stałego udziału plastyków łódzkich w wystawach bieżących, oraz na okres wystaw: wiosennej i jesiennej po miesiącu.



Występy hebrajskiego studja dramatycznego

Hebrajskie studjo dramatyczne istniejące przy stowarzyszeniu W. I. Z. O. dało ub. piątku i niedzielę w filharmonji dwa przedstawienia groteski Cervantesa „Teatr cudowności“ i „Sędziów“ St. Wyspiańskiego. Wystawieniem tych utworów studjo dało niezbity dowód swej żywotności i rozwoju. Do nie dawna bowiem pracowało ono jedynie nad sztukami żydowskimi i hebrajskimi, podkreślając specyficzny ich charakter. Obecnie studjanci ziciyli się na nowy krok, wystawiając utwory dramatyczne obec, tłumaczone z hiszpańskiego i polskiego na język hebrajski.

Szkoda tylko, że na widowni znalazł się znikomą procent widzów, rozumiejących język, w którym to zyla się akcja sceniczna.

Oceniając widowisko, jakie nam dało studjo, należy stwierdzić, że naogół biorąc, zarówno pod względem wystawy, jak i pomysłów reżyserskich górował „Teatr cudowności“. Reżyser (Weinstock) w całej pełni oddał prostotę i groteskowość tego żartu scenicznego, nagrywającego się z nadętych pyszałków i snobów, których byle oszust potrafi „nabić w butelkę“. Całość bawiła — a o to przecież chodziło.

W „Sędziach“ natomiast nie było atmosfery tragizmu. Głębokie przeżycia zastępowała deklamacja. Reżyser mało zwrócił uwagi na ruchy i mimikę, nie wprowadzał do gry „pauz“, które miłczeniem swoim często więcej mówią, niż słowa. Jako okoliczność łagodzącą trzeba tu wziąć pod uwagę, że w filharmonji nie można dysponować odpowiednimi światłami. Może dla tego najświetniejsze sceny jak wizja Joasa przeszły prawie bez wrażenia.

Świetnym w całym tego słowa znaczeniu był Jukli, którego kreował p. Benjemi; wiele napięcia dramatycznego wydobyła p. Zylberman. Wśród zespołu studja istnieje kilka talentów.

Ładną oprawę dekoracyjną i kostjumową dała widowisku utalentowana malarka p. Matusówna.

Ilustracje muzyczne skomponował ze znakami p. Kon. St. G.

Teatr miejski

Dziś 8.30 „Konto X“

Jutro 8.30 „Panie doktorze czy pan ma co jeść“

TEATR MIEJSKI

Dziś popularne przedstawienie po cenach najniższych „Konto X“ z K. Szubertem w roli popisowej.

Jutro sensacyjna sztuka Schönherrera „Panie doktorze, czy pan ma co jeść?“

W sobotę o godz. 4 po cenach niskich „Dobra wróżka“ z niezrównaną Stefanją Jarkowską w roli tytułowej.

TEATR KAMERALNY

Występy Stefanji Jarkowskiej dobiegają końca. Znakomita artystka bawić będzie publiczność w „Roxi“ dziś, w czwartek i w piątek. Ceny zniżone.

TEATR POPULARNY

Dziś, w czwartek i piątek melodyjna operetka Straussa „Dookoła młodości“.

W pełnych próbach pod reżyserją K. Tatarskiej nowa operetka, a mianowicie „Hrabia Luxemburg“ Lehara.

TEATR JAPOŃSKI W ŁODZI

Słynna, cały świat objeżdżająca, trupa japońska z Tokio, która ostatnio dała pięć wyprzedanych do ostatniego miejsca przedstawień w teatrze Wielkim w Warszawie, przyjeżdża staraniem kierownictwa teatru miejskiego do Łodzi aby w sobotę i niedzielę dać trzy przedstawienia w teatrze przy ul. Cegielnianej.

Na program złożą się: dramat klasyczny z repertuaru teatru Kabuki, komedia, mimodram i tańce, w wykonaniu pierwszorzędnej trupy tokijskiej, złożonej z 24 aktorów pod kierunkiem i z udziałem jednego z najznakomitszych aktorów.

„Muzyka Podhala“

Opracował Stanisław Mierczyński. Ilustracje Zofji Stryjeńskiej. Wstęp Karola Szymanowskiego

„Daj nam coś — powiada Wilhelm Meister do starca, preludującego na harfie — coby serce i ducha wraz ze zmysłami rozweseliło.“ Starzec odpowiedział: „Ja śpiewam, jako ptaszę śpiewa w gęstwinie tam nad wodą. Ta pieśń, co z piersi się wylewa, sama sobie nagrodą.“

Ustęp ten z Goethego zastosować się daje do ś. p. Bartka Obrochty. On to podsluchał muzykę Podhala i poddał się marzeniu przekazania ukochanych melodji w niezmiennym kształcie potomności. Pieśń ludowa — to forma zasadnicza zarówno sztuki muzycznej jak i poetyckiej. Wypowiada się w niej każdy człowiek pojedynczy, korzy się przed tą pieśnią i najliczniejsza gromada. Słowem jest kamieniem węgielnym tej świątyni, na której ołtarzach jaśnieją ofiary serc i uczuć wszechludzkich.

„Oszałamiające dudnienie gęsi i basów, rytmiczny tupot obutych w kierzpcę stóp, radosne lub też dziwną tęsknotą tchnące pieśni, wybuchające żywiołowo z piersi tancerzyków — cały ten weselny gwar i zgiełk utrwalić wiernie na zawiesz, stało mi się pokusą nieładną — pisać w przedmowie do Muzyki Podhalańskiej p. Stanisław Mierczyński i praca ta, przyznać należy, zrealizowana została wzorowo w pięknej księdze, która może być uważana za cenny dokument polskiego ludoznawstwa. Dopomógł mi w tem właśnie ów zakopiański

muzykant, Bartek Obrochta, od którego pochodzi większa część zawartych w tej księdze melodji. Praca p. Mierczyńskiego rekomenduje go jako świetnego znawcę podhalańskiej muzyki, tego zboru (zgorą sto) melodji czy to pod nazwą Sabalowa, Zbojnicki, Orawska, Czarnogórska, czy Ozwodna i t. p., które zachowały swą świeżość i folklor oraz esencję dźwiękową, wolną od wszelkiej ornamentyki barokowej. Księga opatrzona jest wstępem autora, omawiającego narodziny dzieła, które szerzył się wspólną pracą Zofji Stryjeńskiej i Karola Szymanowskiego. Pierwsza dostarczyła prześlicznych barwnych obrazków, uwypuklających jaskrawo życie górali. Drugi opatrzył księgę przedmową, zawierającą subtelne refleksje na temat muzyki Podhala.

Wydawnictwu życzymy jaknajszerszego rozpowszechnienia, takiego, jak na to zasługuje. Księga wydana została przez „Książnicę — Atlas“ we Lwowie. F. Halpern.

JUTRZEJSZY KONCERT CHÓRU ROSYJSKIEGO

Jutro przyjeżdża po raz pierwszy do Łodzi chór rosyjski, składający się z 24 osób i wykona tegocześnie w sali filharmonji o godz. 8.30 wiecz. bogaty program złożony z pieśni ludowych, pieśni Bajkału, pieśni syberyjskich wędźców, pieśni Wolgi, pieśni dońskich kozaków oraz pieśni emigracji. Koncert wywołał duże zainteresowanie. Bilety sprzedaje kasa filharmonji.

KONCERT M. KIPNISA

W niedzielę, dnia 15 bm. odbędzie się w sali filharmonji jedyny koncert słynnych śpiewaków żydowskich pieśni ludowych Z. Zelgfeld i M. Kipnisa. Artyści wykonają nowy program jeszcze nie śpiewanych pieśni, duetów, prastarych tradycyjnych melodji i humoru ludowego. Bilety po cenach najprzystępniejszych sprzedaje kasa filharmonji.

Sala „Mannteufel“ Zachodnia Żydowski Teatr „NOWY ARARAT“ Kameralny „NOWY ARARAT“ Dziś teatr nieczynny

Walka z kaszlem w teatrze

Zarząd jednego z teatrów niemieckich rozdaje uczestnikom i gościom zupełnie bezpłatnie środek przeciwko kaszlowi, aby zapobiec przeszkadzaniu w grze artystom. Środek działa skutecznie, wobec czego zarząd teatru postanowił kontynuować nadal walkę z kaszlem.

UJRZYCIE I USŁYSZYCIE

- gorący szept słów miłosnych —
- międzynarodowe wyścigi konne i samochodowe

- upojny szal karnawału
- warkot rozszalałych motorów

- melodyjne piosenki włoskie
- cudowne krajobrazy Sytylji

w potężnym filmie

NASZA JEST NOC

W rolach głównych:

posagowy JEAN MURAT i piękna MARIE BELL

Wkrótce w T. S. „CASINO“

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 21.11.32

Gliszke 100

do reklam Gazetowych i Prospektów

Cennik 0.10. Prospectów

Zbiórka fotograficzna do celów propagandowych

Dystrybucja projekcji reklamowej

Pracownice wykonawcze

„Wyprowadzenie z ciemności“

„Złe miasto“.
Tak nazwał Łódź Zygmunt Bartkiewicz w swej ksiadze łódzkiej doli i niedoli. Wiele zła dojrzał w tem mieście Reymont, skandynawskim laurem nagrody Nobla uwień czony. Nie inna ukazała się Łódź głębokim, genialnym oczom twórcy „Żywych kamieni“, Wacława Berenta. I nawet dobre oczy Bolesława Prusa, wpatrzone poprzez szkła okularów w apokaliptyczne chmury łódzkiego dymu fabrycznego, dostrzegły w nich przedewszyst kiem łzy, krew i krzywdę ludzką...

„Złe miasto“.
Lecz kiedy Żeromski w swej nafechnionej apoteozie polskiego „Snu o szpadzie“, w cicho szepowanej, lecz huczącej jak odgłos nadcho dzającej burzy gloryfikacji nowych polskich bojowników wolności bierze najgłośniejszy ton tęskniącego i przeczuwającego serca — na nagim łódzkim bruku wyczarowuje potężną, porywającą wizję tłumy, którego „bicie serc stało się jed no“. A kiedy naprzeciw tego tłumy staje „jakby ruchomy odłam muru“ — oddział wojska rosyjskie go — pisze, że „na ten widok wyrwała się z pęt i wybuchła pieśń. Stała się okrzykiem wolności, wy dartym z głębin ducha wielkiego ludu“.

Pierwszy na ziemi polskiej od czasu powstania styczniowego okrzyk wolności — oto, co usłyszał jeden z najgłośniejszych twórców pol skich doby ubiegłej, który najpeł niej odgaśli tajemnicę serc ludzi pracy i uczynił z niej najpłomienniejszy sztandar swego geniuszu.

Dlatego też, ilekroć oglądam w marzeniu coraz szersze gościńce, na które wracają radjofonja pol ska, żal czuję głęboki, że niemasz już wśród żyjących tego, który w swych dziełach „szklane domy“ dla wszystkich polaków budował, a dziś, gdyby bodaj na chwilę wszedł w atmosferę pracy radjo wej, napewno oddałby się jej z pa sją najszerzej, twórczą i ofiarną.

Bo czemuż jest radjo? Są jeszcze ludzie, którzy chcą w niem widzieć tylko pomyslową zabawkę, coś w rodzaju popularnego gramofonu o wyjątkowo bogatym repertuarze płyt. Inni pragnęliby przekształcić mikrofon w trybunę wiecową. Jesz cze inni — często najgodniejsi — chętnie ograniczyliby bezkres eteru do pewnych murów uczelni, ustawiając przed mikrofonem po ważną katedrę. A nie brak i takich którzy żądają, aby radjo prze kształciło kraj cały w jedną olbrzy mia salę dancinową.

Lecz czemuż radjo jest naprawdę? Czemże jest zwłaszcza w Łódzi, w tem największym polskim mieście pracy? Najlepiej na to od powiedz jeden z wielu listów robotni czych, które do łódzkiej rozgłośni nadeszły. Oto co pod datą 25 stycz nia r. b. pisali radjodochylni z Radogoszcza, Państwo Czesława i Jan B.:

„Niniejszem i ja kreślę kilka słów do naszej kochanej skrzyńeczki radjowej w Łodzi. Znajući się w gronie radjodochylnych już od 6 miesięcy. Jestem przedziwnie w fabryce Finstera, zbudowałem sobie odbiornik detektorowy własne go pomysłu, lecz najgorzej to było ze słuchawkami. Nie mogłem ich sobie kupić, bo od dłuższego czasu pracuję tylko 3 dni w tygodniu, a mam żonę i dwoje dzieci. Lecz teraz już mam słuchawkę, kupioną z oszczędności uskładanych. I teraz razem z żoną rozkoszuję się w ca łą pełni audycjami przesyłanymi na falach eteru przez nasze ukocha

Dziś wieczór węgierski
na fali „Polskiego Radja“

Utartym od kilku lat zwyczajem broadcastingi europejskie co mie siąc poświęcają jeden wieczór twórczości muzycznej i literackiej któregoś z narodów, należących do międzynarodowej unji radjofoni cznej.

Dziś, w środę, dnia 11 lutego przypada kolej na Węgry. „Polskie Radjo“, jak i inne radjofonje euro pejskie organizuje w dniu dzisiej szym „wieczór węgierski“, które go część pierwszą stanowiąc będzie transmisja koncertu z Budapesztu, poprzedzona pogawędką o muzyce węgierskiej.

SYMFONJA DANTEJSKA.

Miejsce reprezentacyjnej symf onji węgierskiej w tym koncercie zajmuje „Dantejska“ symfonia Franciszka Liszta. Ukończona w

roku 1856 przedstawia się ta kompozycja jako całość dwuczściowa. Pierwsza część nosi tytuł: Inferno-Piekieło, a druga: Purgatorio — Czystaście. Tytuły te prowadzą w dziedzinie wyobraźni, nawiedzone zdawien dawna przez muzykę, zwłaszcza muzykę kościelną. Pierwotny pomysł stworzenia jeszcze trzeciej części, którą odpowiadała „Rałowi“ Boskiej Komedji Dan tego, kompozytor zarzucił, gdyż odradzał mu pojęcie takiego zakończenia Ryszard Wagner.

Muzyka Liszta w przedstawieniu obrazów piekła i czyśćca idzie to rem poezji Dantego. Oczywiście kompozytor nie usiłuje przedstawić Boskiej Komedji w ściślejszej analogji do epizodów dantejskich i nie towarzyszy poecie wzdłuż jego długiej wędrówki. Ogranicza się ra

czej tylko do niewielu idei przewodnych a muzycznemu opisowi do stępnych, przestawia więc tę ich duchową stronę, która da się potężniej wypowiedzieć muzyką niż słowem.

„MYSZ KOŚCIELNA“.

Po zakończeniu transmisji z Budapesztu usłyszymy fragment twór czości literackiej Węgier, którą ce chuje tak miła pogoda i rasowy humor. „Polskie Radjo“ wybrało na ten wieczór słuchowisko, oparte na głośniejszej komedji Fodora p. t. „Mysz kościelna“. Wzruszająca i zabawna historia młodej i przed siębiorczej panienki, tak biednej, jak mysz kościelna niewątpliwie i zainteresuje i zabawi słuchaczy. Role główne w słuchowisku wyko nają artyści scen stołecznych w o sobach p. Karoliny Lubińskiej (znanej dobrze łódzianom z występów w teatrze miejskim), Roberta Boehliwego, Józefa Karbowskiego, Ratschki, Wronckiego i innych.

PIESNI WĘGIERSKIE.

Po części literackiej nastąpi dru ga część muzyczna, tym razem już z Warszawy, lecz z udziałem śpiewaczki węgierskiej. „Polskie Radjo“ dla uświetnienia wieczoru zaprosiło specjalnie z Budapesztu p. Olę Kalliwodę, która odśpiewa trzy cykle pieśni węgierskich. Będą to: pieśni ludowe z XVI wieku w opracowaniu Kodaly’ego, Bastoka, Kerna i Molnara, następnie sze reg pieśni nowszych w opracowa niu Hubera i Lajmy, a na zakończe nie parę pieśni współczesnych auto rów węgierskich.

KRONIKA

„WRAŻENIA GENEWSKIE“

Radjodochylni zwracają uwagę na echa układnych, dyploma tycznych rozmów, jakie się ostatnio toczyły w pałacu ligi narodów nad wybrzeżem Lemana.

Przedstawiciel naszego minister stwa spraw zagranicznych, naczel nik wydziału prasowego, p. Leon Chrzanowski, był ich świadkiem z tytułu swego stanowiska i wraże niami swemi podzielił się z radjo abonentami dziś, w środę, dnia 11 lutego o godz. 22.20.

AUDYCJA DLA DZIECI.

Dziś w środę, dnia 10 lutego o godz. 16.15 rozgłośnią łódzka „Pol skiego Radja“ transmituje z War szawy, jak zwykle, kwadrans dla najmłodszych radjodochylnych.

W programie: obrazek pióra H. Duszyńskiej „Zapusty“. Będzie to historia wesoła o kruchym faworku, pekatym pączku i karnawale. Zgrabne wierszki i wesołe, łatwe piosenki. Do dzieci starszych mó wić będzie potem znana wszystkim dobrze p. Wanda Grabińska, sędzia dla nieletnich, która wygłosi opo wiadanie p. t. „Lizy, czy buty“? Tematem będzie zdarzenie wzrusza jące i... aktualne, o ile „luty — ze chce obuć buty“?

ODCZYT O MALARSTWIE WILEŃSKIM.

Rozgłośnią łódzka „Polskiego Radja“ transmituje dziś, w środę,

dnia 11 lutego o godz. 17.15 z Wil na odczyt Jerzego Wyszomirskie go, który będzie mówił o malar stwie wileńskim, porównyując dawniejsze z dzisiejszym.

Wystawa radjotech niczna w Łodzi

Wystawa adjotechniczna organi zowana przez radjoklub polskiej YMCA, Piotrkowska 89, została już otwarta. Ekspozycje radjoamatorów budzą ogólne zainteresowanie.

Szczególnie oblegane są przez zwiedzających dwie krótkofalowe stacje nadawcze.

Na wystawie nadawane są najpe łsze koncerty stacji europejskich.

Humor radjowy

ODBIORNIK LAMPOWY, CZY DE TEKTOR?

— Kupłem 8-lampowy odbiornik — wczoraj zlapałem Timbuktę, a jak dobrze pójdzie, to za tydzień złapię fale z księżycal

— Phyl Mój synek, który od roku odbiera radjo na detektor, miał od urodzenia odstające uszy — a teraz proszę popatrzeć, co zrobiły z niego słuchawki! Wygląda jak sam Apollo!



Redaktor z epoki kamiennej zwraca autorowi rękopis.

ne „Polskie Radjo“ i mogę stwier dzić, kochany Panie Redaktorze, że radjo to jest szczyt wiedzy i kul tury i rozrywki dla robotnika, któ ry DOTYCZCZAS OGARNIĘTY BYŁ CIEMNOŚCIĄ. Nie mam słów na podziękowanie P. R. za piękne audycje, muzykę i odczyty (bo mnie bardzo interesują odczyty naukowe). Życzę P. R. dużo! du zo! szczęścia i powodzenia w przy szłości! Ja i żona przesyłamy roz głośni serdeczne podziękowanie za wytrwałą pracę. Życzliwi...“.

Oto, czem radjo jest naprawdę — czem jest zwłaszcza dla tych, którzy go najbardziej potrzebują. Nie wzniosło się ono jeszcze na ten górny szczyt, na którym umieści ło je wdzięczne serce robotnicze — lecz do tego szczytu dąży wytrwa le. I w tej drodze ku wyżynom nie kroczy samotnie. Bo razem z niem podążają już w tej chwili setki ty się słuchaczy.

Natchniony poeta wielkiej rewo lucji francuskiej, Józef - Marja Chenier, jedną ze swych tragedji poświęcił „narodowi francuskiemu,

który się wyzwolił“. I pisał dalej: „Razem z wami wasza sztuka musi się wyzwolić. Bo sztuka zniewie ściałych niewolników nie jest godną narodu, który zdobył wolność. Albowiem jednej rzeczy brakowało waszym natchnionym pisarzom: nie geniuszu, nie talentu, nie zapa hu, lecz — słuchaczów“.

Czy nie oglądamy dzisiaj, w na szej Polsce wyzwolonej podobne go zjawiska? Oto olbrzymie masy ludzi pracy, ludzi, którzy znali do tychczas teatr tylko z afisza, a mu zykę z podłej piwiarni — oto miłjo ny ludzi zapomnianych, dla któ rych radjo jest, jak to jeden z nich nazwał w swym liście: „WYPRO WADZENIEM Z CIEMNOŚCI“.

Rzecz można, że radjo zrodzi ło się nietylko w genialnych zwojach mózgowych wielkiego uczonego. Żyło ono — oddawna żyło — w tęsknocie milionów słuchaczów, którzy napróżno wytyżali słuch, spragnieni tego wszystkiego, co ich szczęśliwsi bracia posiadli już oddawna.

JAN PIOTROWSKI.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

11.58 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży marjackiej w Kra kowie.

12.05 Muzyka z płyt gramofono wych.

13.15 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin 15.50 „Radjokronika“ — wygl. dr. M. Stępowski.

16.15 Program dla dzieci z War szawy. 1. „Zapusty“ — obrazek J. Porazińskiej. 2. „Lizy, czy buty“ — feljton W. Grabińskiej.

16.45 Płyty gramofonowe z War szawy.

17.15 Odczyt z Wilna. „Malarstwo wileńskie dawniej, a dzisiaj“ — wygl. p. Jerzy Wyszomirski.

17.45 Koncert popularny z War szawy. Tańce w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego.

18.45 Rozmaitości.

19.10 Komunikat izby przemysłu wo-handlowej w Łodzi i odczyta nie programu na dzień następny.

19.25 Muzyka z płyt gramofono wych z Warszawy.

19.35 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy.

19.45 Pogadanka o muzyce węgierskiej.

20.00 Transmisja z Budapesztu. Symfonia dantejska Fr. Liszta w wykonaniu solistów, ork. i chórów budapeszteńskiej opery pod dyr. Ernesta Dohnany’ego.

21.05 Słuchowisko z Warszawy. „Mysz kościelna“ — Fodora.

21.50 Recital pieśni węgierskich w wykonaniu Olgi Kalliwody.

22.20 Feljton p. t. „Wrażenia genewskie“ — wygl. p. Leon Chrza nowski — naczelnik wydziału pra sowego M. S. Z.

22.35 Komunikaty: meteor., pol. sport., oraz muzyka taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Heilsberg (276)
21.25 Opera Leoncavallo „Paja ce“.

Łondyn (261) i Daventry (1554)
21.00 Koncert. (Uwertura „Man fred“ Schumana, Koncert fortepia nowy C-dur Beethovena).

Wiedeń (516)
19.35 Kwintety dęte z fortepia nem: Mozarta Es-dur i Beethovena Es-dur.

Sztokholm (435)
20.00 Utwory Alfvana (Symf onja F-moll, Utwór na baryton z or kiestrą, Poemat symfoniczny).

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID“

Dziś i dni następnych!

Paryż rozkoszy i światła. Paryż z nocami bez snu. Wspaniałe areydzioło śpiewno-dźwiękowe produkcji europejskiej

POD DACHAMI PARYŻA

W wykonaniu słynnego pieśniarza bulwarów Alberta Prejean oraz uroczej Poli ILLERY Nad program: FLECK i FLECKIE

Początek seansów: o g. 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc zł. 1, 2 i 3.

Ciekawostki turnieju krynickiego

Migawkowe spostrzeżenia specj. wysłannika „Głosu Porannego”

MISTRZ ŚWIATA KANADA jest niezrównana. Straciła ona cokolwiek jeden punkt w rozgrywkach, co jej się po raz pierwszy zdarzyło, nie pozwoliła sobie natomiast stosownie do ustalonej tradycji strzelić ani jednej bramki. Bilans bramkowy Kanady brzmi 15:0.

NAJWIĘKSZĄ SENSACJĄ turnieju krynickiego był wynik remisowy osiągnięty przez Szwecję w spotkaniu z kanadyjczykami. Takie go wypadku nie notowano jeszcze. Nawet sama drużyna szwedzka nie znajduje wytłumaczenia tego faktu. W trzeciej tercji Kanada bombardowała bramkę przeciwnika, a o szalonej przewadze gości zamorskich najlepiej świadczy fakt, iż niezrównany ich bramkarz stał na środku boiska.

POLSKA była tym zespołem, który zdołał zdobyć w spotkaniu z kanadyjczykami jednego gola. Punkt ten nie został jednak uznany przez stronnictwo sędziowskie p. Rzezaca.

DRUŻYNA AUSTRII z wielkim zainteresowaniem śledziła przebieg meczu Polski z Czechosłowacją, gdyż zdobycie jednej chociażby bramki przez którykolwiek z nich zbawiłoby ich tytułu mistrza Europy.

NIEMAL KAŻDA DRUŻYNA biorąca udział w turnieju krynickim dała inny system gry, każda dała koncert w swym rodzaju.

KANADYJCZYCY zadziwiali wszystkich swą piękną kombinacją na grę.

AMERYKANIE wzbudzali podziw żywiołowym tempem i doskonałym kryciem graczy przeciwników.

AUSTRJACY okazali się najbar dziej fair grającym zespołem i przez prowadzący błyskotliwe kombinacje, które pod tym względem najbardziej zbliżyły ich do niedoścignionych kanadyjczyków.

SZWEDZI grali zdecydowanie, zimno, spokojnie, atakowali przeważnie skrzydłami, szli ostro na graczy nie pozwalali jednak sobie na grę brutalną.

CZESI mieli system gry brutalnej, to też przy pierwszych rozgrywkach narazili się publiczności. Pod adresem ich drużyny padały liczne uwagi, gwizdy, przytyki. Nie mieli oni jednak powodu „obawiać” się publiczności, gdyż widzowie zdawali sobie sprawę, że są w pewnej części także gospodarzami turnieju. Czeski sportowy bohater Malecek nie był zdaje się jednak nigdzie tak wygwizdywany jak w Krynicy.

POLSKA spisała się naogół niezłe, jednak zaprawa naszych hokeistów była niewystarczająca. Nie wszyscy nasi gracze zdołali osiągnąć swą najwyższą formę. Operowaliśmy starym materiałem, który okazał się nieco zdarty, a nowego nabytku jeszcze nie wyhodowaliśmy. Przypuszczać należy, iż wybudowany ostatnio sztuczny tor łyżwiarski w Katowicach i doświadczenie zdobyte w Krynicy usuną te niedomagania.

DR. WATSON okazał się najlepszym zawodnikiem jakiego oglądała Krynica. Za jego szalone tempo i nieprawdopodobne sposoby uwijania się na boisku otrzymał on przydomek „latającego doktora” lub „djabła boiska”.

HOLA, HOLA! POLSKA, GOLA! Oto okrzyk, którym tłumnie zgromadzona publiczność na meczu z Czechosłowacją w ostatnim dniu zawodów zagrzewała naszych re-

prezentantów do większego wysiłku.

NAJBARDZIEJ NIEBEZPIECZNYM dla amerykańców napastnikiem okazał się w drużynie kanadyjskiej dr. Watson. Amerykanie przeznaczili jednego gracza na pilnowanie go, lecz dr. Watson, mimo tak czujnej opieki, zdenerwowany ciągle asystą dalekim strzałem zdołał być pierwszą bramką.

AMERYKANIE i francuzi obdarzali sympatią naszą drużynę w spotkaniu z czechami i łącznie z publicznością na swój sposób zagrzewali ją do wytrwania.

JEDYNI SZWECJA w spotkaniach finałowych zdołała uzyskać

tylko jedną bramkę. Wystarczyła ona jednak dla zdobycia trzech punktów. Oprócz tego szwedzi zwyciężyli Austrię w stosunku 3:1.

NAJWIĘKSZY BAGAŻ bramkowy zawieźli do domu rumuni. Kapi tał ten wyraża się liczbą 49 plus... jedno doświadczenie więcej.

Z pośród europejskich drużyn największą ilość bramek w zawodach finałowych zdobyli austriacy bo 5 lecz ustanowili również rekord straconych 13. Poza Szwecją więc mistrz Europy ma najgorszy stosunek bramek.

POLSKA MA NAJLEPSZY stosunek bramek z pośród drużyn europejskich, choć również ujemny.

Instrukcje dla delegatów Łodzi na walne zebranie Polskiego związku piłki nożnej

Ostatnie posiedzenie zarządu L. Z. O. P. N. poświęcone było niemal wyłącznie omówieniu tych spraw, które poruszone będą w formie wniosków wysuniętych przez związek okręgowy na walnym zgromadzeniu Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Do najważniejszych z pośród nich zaliczyć należy wnioski okręgu krakowskiego, domagające się przeniesienia siedziby naszej najwyższej magistratury piłkarskiej z łycho spisującej się Warszawy z powrotem do Krakowa, zniesienia nieprawnie nałożonej na red. A. Obrubańskiego dwuletniej dyskwalifikacji, oraz wycofania się Polski z dalszego udziału w rozgrywkach o puchar dla amatorskich drużyn

państw środkowo-europejskich.

Delegaci łódzcy otrzymali instrukcje bezwzględnie domaganie się zniesienia dwuletniej dyskwalifikacji red. A. Obrubańskiego, jako nałożonej przez PZPN, nieprawnie. Również i przeciwko projektowi kontynuowania w dalszym ciągu rozgrywek o puchar w szeregach drużyn amatorskich państw środkowo-europejskich Łódź wystąpi zdecydowanie, gdyż projekt ten należy uważać za wysoce niefortunny, a dalszy udział w tej imprezie jest dla prestiżu Polski stanowczo niedopuszczalny.

Wreszcie w sprawie wniosku do tyżącego przeniesienia siedziby PZPN z Warszawy do Krakowa po zostawiono delegatom wolną rękę i polecono im zajęcie takiego stanowiska, któreby odpowiadało zarzutom wysuwającym przez Kraków pod adresem PZPN za jego dotychczasową działalność. Zaznaczyć przytem wypada, iż projekt opowiedzenia się za pozostawieniem PZPN. nadal w Warszawie, lansowany początkowo, nie uzyskał większości.

Z powyższego wynika, że stanowisko delegatów łódzkich jest uzależnione od argumentów, jakimi Kraków rozporządza dla poparcia swego tak ważnego dla dalszego rozwoju piłkarstwa polskiego, wniosku.

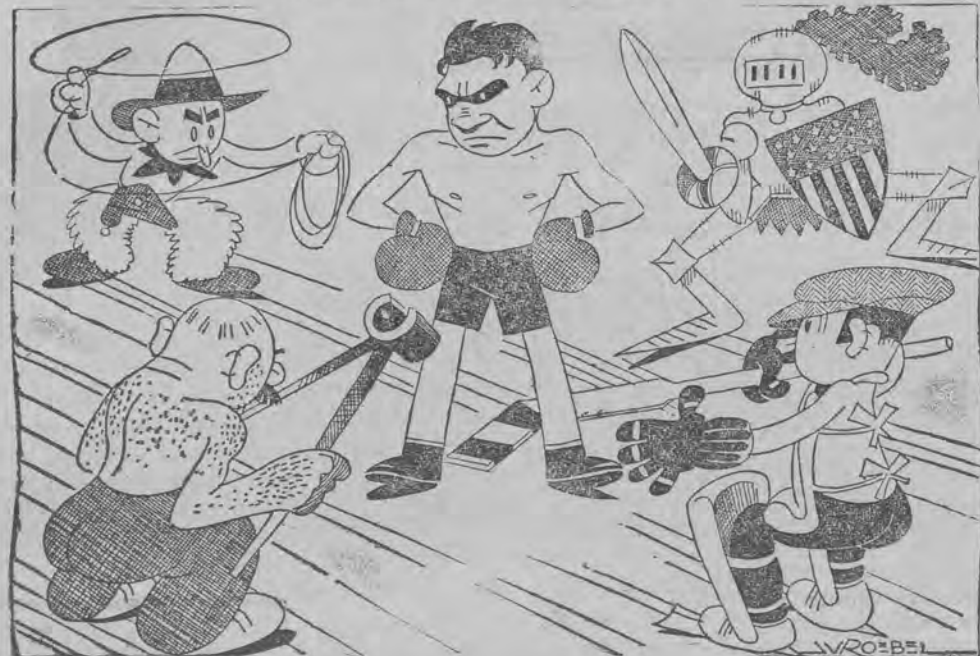
Na walnym zebraniu PZPN. okręg łódzki reprezentować będą pp. prezes Konopka, dyr. Skibicki i sekretarz ŁOZPN inż. Wajnberg.

Bramkarz Lass nigdzie nie może zagrać miejsca

Bramkarz Lass, który ostatnio wstąpił do LTSG. jakoś nigdzie nie może zagrać dużej miejsca. Ciekawa jest historia opuszczenia przez tego gracza klubu Turystów. Zażądał on wykreślenia w 1929 r. na jesieni i niemal tuż przed upływem rocznego terminu ponownie wstąpił do Turystów.

Po kilkumiesięcznym pobyciu znowu wystąpił z prośbą o wykreślenie. Jako gracz skreślony nie był czynny przez dłuższy czas i dopiero pod koniec ubiegłego sezonu wstąpił do LTSG. Tam, jak wiadać, nie mógł się również zaaklimatyzować i zażądał skreślenia. Ciekawe jakie projekty snuje obecnie ten wędrowny bramkarz, gdyż nie wiele zapewne znajdzie się klubów które reflektować będą na tak niestałego gracza.

Aresztowanie mistrza bokserkiego (w karykaturze)



Schmelinga zaaresztowano w Nowym Jorku, ale niebawem zwolniono go za kaucją 1000 dolarów.

Sport w Pabjanicach

Zawody bokserkie „Kruschendera”

W sobotę i niedzielę odbyły się w „Kruschenderze” wewnątrzoklubowe zawody bokserkie o mistrzostwo klubowe, które dały następujące wyniki:

W. musza: Słowiński — Bloch. Pierwszy nadaje tempo, którym powoduje knock — den poczem Bloch poddaje się w czasie 1 m. 7 sek. W. kogucia: Młynarczyk — Osieja: Siły prawie równorzędne z małą przewagą Młynarczyka, który wygrywa na punkty. W. piórko wa: Jakubowski — Dymel: Wygrywa Pierwszy na punkty. W. piórko wa: Bakies — Kłys: Z powodu wielkiej przewagi Kłysa walka została przerwana przez sędziego. W. piórko wa: Morawski — Chojnacki. Morawski przez cały czas walki mocno krwawi, ale dzielnie

W. I. Z. O.

Dziś, w środę, dn. 11 bm. o g. 9-ej wiecz. odbędzie się w lokalu W. I. Z. O. Sienkiewicza 26

Wieczór żyd. pieśni Indowej

Słowo wstępne wypowie p. dyr. A. PERLMAN. Ilustracje muzyczne wykonają pierwszorzędnymi siły artystyczne. Wstęp dla członkiń 1.— zł. dla gości 1.50.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

się trzyma i zwycięża na punkty. W. lekka: Kocim — Szwarzak. Szwarzak atakuje przez co wygrywa na punkty. W. lekka: Rudzki — Nowak. Od początku walki uwiadcznia się przewaga Rudzkiego, który po zadaniu przeciwnikowi kilku celnych uderzeń zmusza go do poddania się w drugiej rundzie. W. średnia: Kolodziej — Piskorski. Piskorski wygrywa w pierwszym starciu przez k. o.

Sędziował p. Nowak.

Ping-pong

W niedzielę rozegrano zawody p. p. pomiędzy żeńskimi drużynami Sokola i Makabi, które zakończyły się zwycięstwem lepszej technicznie drużyny Makabi w stosunku 9:1. Najciekawszą partję dnia rozegrano pom. mistrzynią Sokola p. Guzińską II i mistrzynią ind. okręgu p. Wajsmannówną.

Mistrzostwa podokr. kl. B i C do biegają już końca. Wkrótce rozpoczyna się w Pabjanicach mistrzostwa drużynowe żeńskie.

Gry sportowe

Mistrzostwa podokręgu, które miały się rozpocząć 25 ub. m. nie doszły do skutku, ponieważ niektóre towarzystwa nie posiadają sali na przeprowadzenie treningów. Z tych powodów zarząd podokręgu odroczył rozgrywki lokalne do sezonu letniego.

Podokręg organizuje kurs se-

dziowski dla gier sport. (koszykówka), który rozpoczyna się z dniem 12 bm.

W niedzielę rozegrano w Pabjanicach zawody koszykowe pom. najsilniejszymi miejsc. drużynami Kruschendera i Pabj. Stow. Gimn. Drużyna K. E. (męska) grając fair uległa przeciwnikowi w stosunku 15:21 P. T. G. nadając grze tempo grało ostro.

Drużyna K. E. (żeńską) również przegrywa w stosunku 4:6, a gra od pauzy tylko w czwórkę.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Najwspanialsza przepychem wystawy i bogactwa. Rewja filmowa produkcji polsko-amerykańskiej. Wytwórni Metro Goldwyn Mayer

„REWJA HOLLYWOOD”

Udział bierze 200 najpiękniejszych i najgrabniejszych girlsów, 4 najsłynniejszych komików świata: LAURY, HARDY, SLIM, AR BUSTER Keatonem TUR na czele z królem humoru POLSKIE piosenki odśpiewa HANKA ORDONÓWNA. Konferansjerkę po polsku prowadzi KAROL HANUSZ

Role główne kreują: JOHN GILBERT, CONRAD NAGEL, ANITA PAGE, JOHN CRAWFORD, NORMA SCHEARER, BESSIE LOVE, MARION DAVIES i inni NAJNOWSZE PRZEBOJE MUZYCZNE. HUMOR. DOWCIPY. CAŁOŚĆ ARCYDZIEŁO.

Początek o g. 4.30. W soboty, niedz. i święta o 12. Ceny miejsc popularne.

Kartel gumowy utworzony z wyłączeniem łódzkiej fabryki F. W. Schweikerta

Długotrwałe pertraktacje pomiędzy przedstawicielami fabryk obuwia gumowego w Polsce zostały wreszcie definitywnie zakończone i odniosły pożyteczny skutek.

Fatalna sytuacja w przemyśle obuwia gumowego w Polsce, a specjalnie pod koniec ubiegłego sezonu letniego, kiedy to chaotyczne produkowanie obuwia tego spowodowało zastraszający kryzys w omawianej gałęzi przemysłowej i większość fabryk zmuszona została do całkowitego unieruchomienia swych warsztatów — musiała doprowadzić do jaknajszerszego uporządkowania stosunków handlowych w tej branży.

W rezultacie długotrwałych rokowań została podpisana umowa, na mocy której utworzony zostaje syndykat fabryk obuwia gumowego p. n. „Centralne biuro sprzedaży wyrobów polskich fabryk obuwia gumowego”, sp. z ogr. odp.

Do syndykatu tego weszły firmy następujące: „Pe - Pe - Ge” w Grudziądzu, „Rygar” w Warszawie, „Ardal” w Lidzie, „Wudeta” w Tarnowie oraz „Gentleman” w Łodzi, a więc wszystkie polskie fabryki gumowego obuwia z wyjątkiem fabryki F. W. Schweikerta w Łodzi.

Głównym celem syndykatu jest uporządkowanie rynku i zlikwidowanie obecnego chaosu.

Zaznaczyć należy, iż syndykat fabryk obuwia gumowego

otworzy w najbliższym czasie oddziały i składy w jedenastu miastach Polski.

Działalność syndykatu rozpocznie się w dniach najbliższych.

Mac Donald pisze listy do przemysłowców i strajkujących robotników

Sytuacja w zatargu w angielskim przemyśle bawełnianym znalazła się całkowicie na mętłym punkcie:

W związku z całkowitym unieruchomieniem zakładów w Manchesterze Mac Donald zwrócił się listownie do przedstawicieli przemysłowców i robotni-

ków. Wskazuje on na nieustępliwość pracodawców, ujawnioną podczas konferencji w angielskim ministerstwie pracy.

Z drugiej strony zarzuca on w liście do związków zawodowych, iż te przeciągają rokowania, powołując się na brak pełnomocnictw, jakie ma posia-

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,8975
4 proc. Pożyczka inwest. sprzedaż 96,50 kupno 95,25
8 proc. Tow. Kredyt. m. Łodzi sprzedaż 68,75, kupno 68,50
Bank Polski sprzedaż 152,— kupno 151,—
Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 8,91,25
CZEKI
Belgia 124,60
Gdańsk 173,38
Londyn 43,38,75
N. Jork — czek 8,915
N. Jork — kabel 8,924
Oslo 238,90
Paryż 35,—
Praga 26,40,50
Szwajcaria 172,40
Wiedeń 125,36
Berlin 212,20

AKCJE

Polski 151,—
Zarobkowy 65,—
Modrzejów 9,—
Starachowice 12,25
Zachodni 70,—
Węgiel 34,—
Ostrowieckie 46,—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. budowl. 50,—
inwestycyjna 98,— 97,— 97,50
Seryjna 101,—
5 proc. konwersyjna 48,—
6 proc. dolarowa z 1926 r. 70,50 71,50
10 proc. kolejowa 103,50 102,75
8 proc. B. G. K. 94,—
8 proc. B. G. K. budowl. 93,—
4 proc. ziemskie zł. 40,—
4 i pół proc. ziemskie zł. 52,—
8 proc. ziemskie dolarowe 89,—
8 proc. m. Warszawy 71,50 72,— 71,75
8 proc. m. Piotrkowa 63,—
10 proc. m. Siedlec 74,50

NOTOWANIA BAWELNY.

LIVERPOOL.

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
Luty 5,57 marzec 5,71 kwiecień 5,66 maj 5,71 czerwiec 5,76 lipiec 5,81 sierpień 5,85 wrzesień 5,89 październik 5,93 listopad 5,97 grudnia 6,02 loco 5,72.

ALEKSANDRJA

Bawelna egipska, zamknięcie:
Sakellaridis: styczeń 19,13 marzec 16,96 maj 17,51 lipiec 17,97 listopad 18,98.

Ashmouni: luty 12,— kwiecień 12,17 czerwiec 12,39 sierpień 12,49 październik 12,93.

NOWY ORLEANS

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
Marzec 10,66 maj 10,89 lipiec 11,15 październik 11,40 grudnia 11,58 loco 10,38.

Dwa nowe układy sąd zatwierdził w dniu wczorajszym

W lutym rb. sąd handlowy udzielił odroczenia wyplat na przeciąg 3-ch miesięcy Hermanowi Lipmanowi i Mauryemu w. Moszkowi Gajzlerowi, prowadzącym w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 59 przedsiębiorstwo sprzedaży manufaktur pod firmą: „Gajzler i Lipman”.

W ciągu trwania nadzoru pełnomocnik firmy złożył do sądu podanie o zarządzenie otwarcia postępowania układowego, przewidując niemożność zaspokojenia w całości

wszystkich swoich wierzycieli po upływie 3-miesięcznego trwania nadzoru. Propozycje układowe przedstawił następujące: zaspokojenie wszystkich wierzycieli w wysokości 70 proc. ich należności płatne w terminie nie dłuższym jak 2 lata, w ratach półrocznych licząc od uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ. Sąd w czerwcu r. ub. zarządził otwarcie postępowania układowego.

Wobec tego, że większość przepisowa wierzycieli wypowiedziała się za układem, układ ten został zawarty.

Sąd na wczorajszym posiedzeniu układ ten zatwierdził.

* * *

Rozpatrywana była również kwestja układu w sprawie nadzoru firmy „Szmul Józef Lipski” Mecha

**Dr. med.
S. Niewiażski
powrócił**

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczościowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

niezna tkalnia w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 56.

Lipski w kwietniu r. ub. uzyskał odroczenie wyplat na przeciąg 3 miesięcy. W lipcu r. ub. Lipski zwrócił się do sądu z prośbą o zarządzenie otwarcia postępowania układowego nadmieniając, że w czasie odroczenia wyplat jego stan majątkowy uległ pogorszeniu.

Lipski proponuje spłaty wierzycieli w wysokości 70 proc. ich należności płatne w 4 ratach półrocznych przyczem 1-sza rata płatna będzie w 6 miesięcy od chwili uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

Układ został zawarty.
Sąd układ powyższy zatwierdził.

Podwyżka podatku obrotowego projektowana jest w Niemczech

Partja gospodarcza w Reichstagu zgłosiła w poniedziałek na głw wniosek w sprawie podwyższenia podatku obrotowego. Również i narodowi socjaliści popierać będą tę ustawę i domagają się podwyżki podatku obrotowego o sto procent w porównaniu z dotychczas obowiązującymi stawkami tego podatku.

Porozumienie w kartelu ma być osiągnięte w piątek

Dnia 9 b. m. odbyło się posiedzenie zarządu zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Polsce, na którym postanowiono na piątek, dnia 13 b. m. zwołać zebranie przedstawicieli zarządu zrzeszenia z przedstawicielami firm, które dotychczas nie zgłosiły akcesu do tego zrzeszenia, a to w celu ostatecznego porozumienia się, co do żądań, wysuwanych przez t. zw. firmy oporne.

Zaznaczyć należy, iż na kon-

ferencję tę zaproszonych zostało 20 przedstawicieli firm, które dotychczas do zrzeszenia nie przystąpiły.

Należy przypuszczać, że wobec powagi sytuacji, na konferencji tej sprawa wznowienia działalności zrzeszenia, które w swoim czasie przyczyniło się do uzdrowienia stosunków w branży przędzy bawełnianej w Łodzi, zostanie ostatecznie w sensie przychylnym załatwiona.

E
M
I
L

Szaletstwo miłości
Taniec w mrokach
Tylko człowiek

JANNINGS



Dźwiękowe GRAND-KINO

Dziś i dni następnych!

Pieśniarz Gór

Poemat miłosny. Dramat z życia rosyjskiego

W roli gł. **LAWRENCE TIBETT**

Najpotężniejszy baryton świata, gwiazda „Metropolitan-Opera” w New-Jorku. Przepiękna muzyka **Franciszka Lehara**

Ceny miejsc normalne, na porankach niższe

Początek seansów o g. 4 po poł., ostatni o godz. 10.15 wiecz., w soboty, niedziele i święta o g. 12 w poł., ostatni o godz. 10.15 w.

Passe-partout i bilety wolnego wejścia na przeciąg 7 dni za wyjątkiem urzędowych (kolor czerwony) nieważne.

Kto wygrał na loterii?

1-szy dzień ciągnięcia 4-tej klasy loterii państwowej

IV KLASA.

Pierwszy dzień ciągnięcia.

100.000 zł. nr.: 73313.

50.000 zł. nr.: 166144.

20.000 zł. nr.: 19276.

3.000 zł. nr.: 3363.

Po 1.000 zł. nr.: 42531, 61640 98076.

Po 700 zł. nr.: 39064 67719 88058 109653, 167167 192931 205465.

Po 500 zł. nr.: 4209 11762 19661 31958 36658 36883 83678 85999 160850 189820 209942.

Po 400 zł. nr.: 12224 170045 19111 22562 24831 25032 254414 31629 36071 46126 81199 92054 101152 101890 102267 111744 116193 117410 147596 178026 180727 185827 192033 193584 195600 206209.

Po 300 zł. nr.: 2777 9078 99778 9821 11312 12327 15630 161191 21923 24970 25875 26243 26354 26774 29711 30640 33751 36867 47746 49544 50661 58469 59527 59824 61665 62379 62604 66352 66722 68113 70492 74373 75130 75383 76154 76936 77683 81055 88207 99112 104361 106810 106967 107904 109252 109987 116772 118450 120639 121754 125689 127946 128809 129699 131538 134464 135586 139272 139511 141825 142068 145217 145919 148974 150515 151129 151881 154476 156038 160152 162643 162792 162968 162995 163453 167616 167700 167860 168703 168935 176860 177727 178005 180181 183345 185923 187100 189442 190233 190382 192882 194098 194119 203362 207096.

Po 250 złotych wygrały numery następujące:

157. 313 400 3 76 579 803 980 1021 38 39 170 81 203 35 36 53 62 69 489 592 670 773 77 811 50 99 2019 38 40 213 465 563 816 926 3043 57 77 175 345 63 484 618 722 54 78 982 99 4034 58 119 28 331 533 707 42 49 50 69 967 87 5419 95 649 53 82 711 73 948 6150 91 363 426 32 72 699 771 92 721 810 945 7024 44 204 84 448 656 8321 28 412 559 651 96 721 28 867 93 9002 105 7 57 257 302 56 485 563 81 821 934 54 10017 96 117 303 24 419 803 41 946 11071 230 49 329 35 550 706 43 52 589 928 12052 152 67 388 483 536 88 606 60 73 842 901 13030 257 524 58 679 931 14077 107 63 94 317 27 522 84 673 822 15152 83 205 38 83 395 409 59 659 76 757 89 865 903 16031 110 237 412 31 579 617 881 87 913 17093 161 233 84 387 412 597 613 18 50 96 723 834 32 99 952 57 18026 167 227 50 88 90 344 448 509 648 732 904 9 30 19096 503 81 726 79 865 902 27 20082 131 240 332 72 416 697

715 41 88 24 21003 43 313 465 84 568 89 610 14 89 822 51 83 964 87 22006 2006 260 71 496 589 600 722 43 94 872 902 84 23032 273 323 411 50 569 667 78 94 730 24051 64 74 93 248 792 905 26 94. 25021 37 388 465 589 638 40 723 931 83 26035 45 82 182 305 56 495 635 703 7 894 946 27107 234 90 96 729 804 39 71 976 28068 103 252 304 9 432 42 553 799 801 29018 59 157 238 348 64 66 67 418 643 956 30014 40 193 232 48 75 380 550 76 649 93 709 59 802 934 31065 127 212 68 337 406 557 600 781 834 32092 210 55 497 99 553 733 56 823 67 33074 155 76 214 60 75 312 407 735 868 941 718 34013 318 423 83 533 48 647 35205 39 389 472 717 92 822 919 36014 243 82 333 71 419 503 56 75 82 643 836 905 37067 253 56 415 524 74 86 96 600 67 760 942 38093 101 242 313 584 643 93 39010 337 407 543 82 625 842 79 80 84 95 90 923 96 40044 96 171 84 442 536 45 643 61 70 907 41009 31 72 295 316 536 41 90 629 733 51 42191 251 350 595 671 709 84 811 66 87 991 43181 237 519 20 37 62 674 83 867 931 88 44117 224 508 67 624 39 734 59 835 45078 312 497 535 63 46014 162 210 32 339 72 418 85 87 862 936 47037 205 301 640 835 48068 69 208 20 92 341 405 776 848 914 30 49135 249 367 74 77 464 87 98 555 910 77 988.

50121 318 590 701 66 77 947 51 64 51172 202 398 446 635 79 821 944 80 52034 217 575 605 20 729 817 37 66 88 903 99 53066 280 90 301 442 87 739 825 945 54419 97 607 27 32 711 800 22 41 93 55091 230 354 564 73 81 633 37 95 709 26 911 42 51 56022 181 407 22 55 717 39 50 889 923 43 97 57123 287 317 70 425 57 61 88 583 716 21 46 79 857 901 58003 61 97 188 96 237 314 410 34 43 503 38 617 737 869 59034 87 118 323 26 80 98 508 69 98 796 843 93 934 39 60229 86 337 496 556 852 61008 46 160 79 92 280 322 44 45 83 687 915 62095 102 59 74 416 57 510 19 618 992 63113 22 78 232 34 378 82 439 42 84 577 97 759 882 64013 136 212 19 57 336 652 93 784 65208 329 30 55 638 40 56 721 829 66078 94 143 87 364 423 42 88 531 89 70 641 846 956 85 67145 279 170 443 72 552 623 705 16 806 968 84 68142 87 311 73 509 614 93 69034 251 384 452 72 623 28 767 841 56 70085 139 58 204 372 467 71060 191 326 36 448 561 721 58 72183 88 209 34 340 401 810 23 87 92 932 49 85 73034 39 311 497 518 85 640 741 888 74057 112 49 63 253 584 89 95 638 77 760 64 864 999.

75011 5 70 154 315 43 572 86 724 801 941 76061 22 296 320 30 468 70 504 87 89 602 66 752 84 856 939 77102 75 225 77 441 531 32 61 68 613 47 57 64 98 720 39 836 911 78032 81 190 443 77 869 920 70 79154 82 219 49 64 84 345 48 479 615 32 94 715 947 80095 149 57 482 96 577 648 767 79 90 812 36 70 91 965 81029 73 89 215 69 316 24 46 447 565 707 19 65 957 82122 65 304 422 567 91 699 930 42

83186 213 371 462 501 99 784 87 835 931 84043 143 277 88 302 41 454 88 667 81 721 75 936 85043 94 128 38 225 300 81 631 43 792 802 86028 54 150 255 410 41 85 95 635 799 916 53 80 441 620 817 976 88148 210 58 384 438 44 98 680 722 89024 26 150 67 71 224 25 339 42 359 445 59 78 590 793872 91062 98 1008 28 31 95 258 313 470 542 68 90 615 45 71 9909210 222 435 76 543 55 690 716 93028 125 93 308 52 65 87 479 516 31 741 88 877 924 68 70 94064 92 161 66 222 81 305 51 467 553 792 025 33 920 95088 119 247 96 548 657 838 984 96055 110 24 32 222 327 53 426 83 577 610 79 84 713 908 52 97048 250 350 757 63 75 807 15 31 43 79 98217 339 665 795 831 99012 30 68 100 12 47 86 99 203 66 74 99 699 611 21 94 720 35 37 40.

100000 32 77 81 135 372 440 565 78 687 101061 200 41 66 79 317 441 86 88 726 56 947 102005 97 155 290 319 27 50 405 13 547 82 706 54 849 103091 127 329 481 550 77 657 70 718 47 49 58 850 68 104097 379 403 86 920 58 94 105009 59 177 234 71 660 832 88 106119 289 418 96 533 42 52 80 613 946 107007 61 133 43 268 347 406 539 628 718 873 83 108037 67 96 178 94 211 29 30 98 629 796 817 109078 194 429 505 22 78 622 110066 72 142 257 352 402 26 66 555 77 604 37 95 908 111031 56 70 96 188 339 53 78 35 9447 77 592 619 45 761 843 962 112044 49 81 127 28 61 402 996 113200 9 618 853 64 916 37 60 78 114191 477 755 95 822 919 57 116306 74 402 72 583 605 946 64 117283 88 441 679 724 71 77 852 64 118025 206 43 85 366 67 579 635 752 119064 178 215 72 330 84 528 33 845 966 120119 35 736 77 913 22 24 78 121105 81 226 39 337 56 43390 658 823 949 122006 50 95 103 337 91 409 7 574 876 1233045 255 300 83 463 66 536 37 710 124031 419 74 83 516 86 699 727 28 843 50 69.

125061 137 74 227 77 365 469 83 524 50 676 769 850 96 974 126089 122 219 37 445 55 697 803 61 910 40 45 127062 106 214 31 70 303 404 910 91 128080 217 314 8895 410 28 54 67 767 978 129125 94 204 311 25 44 91 445 679 731 66 839 130045 250 336 80 89 446 526 601 2531 84 710 806 9 54 71 131013 431 889 922 77 132019 3249 253 494 553 759 84 822 133042 58 150 60 271 305 437 535 81 935 134000 19 69 239 83 392 440 91 97 527 664 703 6 995 13 22 135055 108 316 56 60 461 95 623 35 979 13035 82 91 464 555 79 622 83 740 51 83 877 137202 82 371 495 765 875 138074 119 250 42 436 539 139027 51 72 113 73 77 262 91 476 504 689 94 702 87 140036 107 46 65 324 59 445 527 695 726 842 67 947 82 141017 20 27 29 120 242 864 413 87 38 692 887 90 950 82 142004 28 4146 85 167 286 357 75 97 403 8 569 86 725 725 88 815 143087 228 354 402 72 537 48 95 643 74 80 826 58 144097 422 34 64 504 145164 245 305 73 498 508 27 627 73 841 56 1462242 44 473 505 614 715 63 928 47 147093 261

344 464 87 593 678 791 919 34 148031 115 215 78 365 520 61 697 834916 89 149066 530 63 407 31 579 613 798 613 798 808 64 959 95. 150165 247 318 651 712 832 52 72 151213 14 67 385 617 972 152114 18 272 347 453 582 702 23 877 86 89 960 153143 49 68 263 380 597 605 773 950 154009 95 158 220 31 67 347 22 42 51 55 69 742 155003 32 96 202 34 88 90 604 62 747 888 920 157045 128 63 67 227 321 57 416 67 661 65 745 873 930 40 158215 67 362 631 709 835 991 159026 100 52 88 94 95 230 830 85 445 513 614 791 827 951 160076 125 37 71 232 96 345 410 47 66 757 818 59 982 162095 186 256 323 714 873 163044 206 38 393 580 698 706 81 806 906 7 164137 72 395 503 5 165045 114 39 208 303 465 517 22 61 624 731 970 98 925 43 166140 252 390 451 605 7 45 99 807 95 974 167025 193 8 242 372 441 567 761 2 962 168048 68 113 38 46 227 43 464 91 603 5 70 744 929 66 169065 132 56 35 425 54 506 71 77 701 51 84 170130 264 379 89 450 641 60 81 774 94 853 991 171048 135 56 58 226 50 351 516 622 172265 95 616 842 973 99 173001 39 56 282 520 60 686 752 61 850 174007 174 21 48 319 44 65 71 425 543 82 625 86 762.

175064 124 76 91 343 565 92 653 65 731 48 838 176355 457 70 529 627 919 177022 109 12 42 70 545 76 711 74 830 974 178012 67 150 516 65 611 39 721 812 919 17907353 456 501 29 700 935 180064 177 229 346 62 69 80 438 756 925 181093 165 670 836 96 956 87 182057 157 501 620 563 183022 58 59 111 213 78 503 779 841 964 184096 177 242 420 70 522 605 9 716 43 47 924 31 924 31 185008 320 478 514 74 614 79 723 818 903 186128 218 38 75 360 63 78 424 640 703 11 893 945 78 187048 69 199 221 85 312 94 10 84 508 647 94 756 876 920 188085 109 39 271 94 326 40 83 434 88 563 611 718 20 78 911 52 63 189059 229 369 91 434 91 602 726 73 19003 3 42 11 469 75 795 892 920 191058 139 363 409 13 35 58 540 87 601 726 81 886 48 192009 372 732 46 94 927 57 65 66 193024 44 108 52 213 25 70 85 310 58 476 721 43 55 98 843 57 950 75 97 194099 106 635 36 60 67 562 656 68 710 12 57 802 918 195009 592 51 92 196052 92 192 204 48 320 403 31 49 75 835 61 952 92 197162 75 235 341 581 690 714 32 861 198123 42 212 29 488 577 606 72 700 49 829 199033 367 88 678 714 96 915 97.

200074 165 348 93 626 66 82 918 98 201011 73 167 892 948 69 202083 189 357 640 70 793 202332 355 78 424 33 541 826 35 907 204003 73 161 368 83 521 35 614 778 889 205097 138 226 39 51 362 85 480 603 6 719 206037 117 233 356 96 407 12 624 56 720 34 94 351 929 207019 110 54 246 504 21 65 739 899 902 96 208045 86 108 293 526 684 743 844 73 209104 75 200 327 92 546 743 842 937.

!! Piotrkowska 24 !!!
NOWA
Wypożyczalnia Książek
poleca wszystkim ostatnie nowości.
Prenumerata
miesięczna **2 zł.** 218-8

Pokójumeblowany
z oddzielnym wejściem
od zaraz do oddania
Wiadomość w administracji.
190-3

Kursy języka
francuskiego
metodą lingwafoniczną.
(najnowsza i najbardziej praktyczna) w kompletach i pojedynczo, urzędzone przez wybitnych specjalistów.
Kurs 4-5 mies.
Wiadomość 225-2
Spieberg, Pomorska 40.
7-10 w.



DR. MED. IG. MARGOLIS
okuliści
Al. Kościeluszki 9 tel. 165-17
Przyjmuje od 1-2-jej i od 5-7-jej

Lecznica
i gabinet lek.-dentystyczny
dla przychodzących chorych
i INSTYTUT ROENTGENOWSKI
(Dyagnostyka, terapia powierzchowna i lekk-głęboka)
Zgierska 17,
tel. 116-33.
Gabinety wenerologiczne
czynne codz. od 1-2 p. p.

Dr. med. Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szcęk, dziąsel, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektrotarapia
Ordynuje 3-7 7027
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

LECZNICA
lekarzy specjalistów
przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 123-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-jej rano do 7-jej wiecz.
w niedziele i święta do 2-jej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen szczepienia, analizy (mocz, kału krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki. Leczenie żył i ków zastrzykami.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE.



PODNIESIE
przedsiębiorstwo najbardziej zachwiane,
każdy, rozumiejący potrzebę reklamowania się przez akwizycję ogłoszeń —
FUCHSA
Piotrkowska 50, tel. 121-36.

WYPOZYCZALNIA KSIĄZEK „Renaissance”
Nowo Cegielniana 6, tel. 119-14
Poleca same nowości
Abonament zł. 1.80

Doktor W. Łagunowski powrócił
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych
przeprowadzając się na ul. Piotrkowską 70 (róg Traugutta)
Tel. 81-85.
Przyjmuje od 8.00 do 10.00 rano, od 1-jej do 2.50 pp., od 6 do 8.30 wiecz. w niedziele i święta od 10 do 1-jej.

Doktor WOLKOWYSKI
przeprowadził się
na ul. Cegielnianą 36
tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATEŁEM, DJATERMIA
(lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9, w niedziele i święta od 6-1.
Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna poczekalnia.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11-12) przyjmuje 2-3) kobieta-lekarz w niedzielę i święta od 9-2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych
PORADA

KINO-TEATR
SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych! Wstrząsająca i wzruszająca tragedia nieświadomych, młodocianych kochanek p. t.
OWOC ZAKAZANY W rolach główn. **ALBERTINI TAMARA** i **ROLAND VARNO.**
Następny program: „**BIAŁE CIENIE**”

Początek seansów o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o g. 2 pp. Na pierwszy seans ceny miejsce po 60 gr.

TARGI WIENIEŃSKIE

8—14 marzec 1931 (Rotunda do 15 marca)

Imprezy specjalne:

Wystawa mebli / Wystawa reklamy / Salon futer
Wystawa antyków i przedmiotów sztuki
Wystawa „Nowoczesna organizacja przedsiębiorstwa”

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI

Mebie żelazne i opatentowane / Wystawa artykułów spożywczych i delikatesów / Wystawa budowlana oraz budowy dróg / Techniczne nowości i wynalazki. Pokazy wzorów gospodarstwa wiejskiego i leśnego.

AUSTRIACKA WYSTAWA ŁOWIECKA
Maszyny i narzędzia rolnicze,

Wiza wjazdowa niepotrzebna. Legitymacja Targów Wiedeńskich i paszport zagraniczny upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Wiza tranzytowa czeskosłowacka zbędna. Znaczne zniżki przejazdu na kolejach polskich, niemieckich, czeskosłowackich i austriackich oraz na liniach lotniczych. Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów (po zł. 8.—) przez

WIENER MESSE — A. G. WIENVI.

Podczas Wiosennych Targów Lipskich w Biurze Informacji w Lipsku, Austriacki Pawilon (Oesterr. Messhaus) oraz u honorowych przedstawicieli:
Łódź: Austriacki Konsulat, Targowa 63
Leopold Finkelsztajn, Dom Agenturowo-Komisowy, Przejazd 20.
Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Łódź, ul. Prez. Narutowicza 42,
Sp. Akc. dla Międzynarodowego Transportu, Schenker i S-ka, ul. Pomorska 22 skrz. poczt. 186
Compagnie Internationale des Wagon-lits, Piotrkowska 64
Polskie Biuro Podróży „Orbis”, Andrzejka 5, tel. 101-01. 934-1

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ
Z. SZWALBE
Abs. lek. wydz. Odes. uniw.
Łódź, Zielona Nr. 17, telefon 127-99
przyjmuje od 10—2 i od 4—8 wiecz.
Usuwanie wszelkich defektów cery i szpecących włosów, wypróbowaną, najdoskonalszą metodą.

Po 20 gr.
NAJLEPSZE CIASTKA
poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1, TEL. 138-72 i 204-87

RESTAURACJA-DANCING
MOULIN ROUGE
UL. MONIUSZKI 1.
Od dziś! Wielki szlagier! Tylko krótki czas!
SYD FOX
Największy amerykański przebój kabaretowy!
Podczas swego tournée po Europie wystąpi tylko kilka razy w Łodzi w „Moulin-Rouge”. Poza tym całkowity lutowy program światowy!
WSTĘP WOLNY!
W soboty, niedziele i święta o 5 pp. **FIVE O'CLOCK** z pełnym progr. kabaretowym.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „L. i M. Grynsztajn” i Lusera oraz Moskka Grynsztajnow osobiście na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40 dniowym od dnia niniejszego o ogłoszenia, stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w kancelarii jego w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 w godzinach od 5 do 7 po poł. celem oświadczenia z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości i złożenia mu lub w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi tytułów swych wierzycielności.
Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 K.H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w dniu 23 marca 1931 r. o godz. 12-ej w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym, przy Placu Dąbrowskiego 5, pokój Nr. 15.

Syndyk tymczasowy
A. Fajlowicz (adwokat)
Łódź, ul. Piramowicza 7.

214-1

SKLEP

frontowy z dużym oknem wystawowym, w ruchliwym punkcie, natychmiast **DO SPR. EDANIA.** Wiadomość w administracji. 191-3

SALA FILHARMONJI Tel. 213-84

JUTRO, dn. 12 lutego o g. 8.30 w.
24 osoby po raz pierwszy w Łodzi 24 osoby

ROSYJSKI CHÓR
MĘSKI

pod dyr. **Jerzego Siemionowa**
W PROGRAMIE:

- I. **Pieśni Dońskich kozaków**
Wdół po Pierskiej, Po Donu gulajet, Wskolychnulsia cichy Don
- II. **Pieśni Wołgi**
Ej uchniem, Jest na Wołgie utlas, Trojka, Dubinuszka
- III. **Pieśni Bajkału**
Stawnoje more, Groznyj Bajkał, Brodjaga
- IV. **Pieśni ludowe**
W sobotni dzień pochmurny, W pole bierioza stojała, Dzwon wieczorny, Siedmioro zięciów, Bywali dni wesołe, Monotonnie brzmi dzwoneczek
- V. **Pieśni syberyjskich brodjag**
Pieśń o 12-tu rozbójnikach, Kajdanarze, Dola, Wspomniui, wspomniui
- VI. **Pieśni rosyjskiej emigracji**
Zawiało cię śniegiem, Ojczyzno, Żegnajcie dzwony rodzinne.

Bilety od 1.— Zł. już nabywać można w kasie Filharmoniji.

Dr. med.
Z. DATYNER
UROLOG

Piramowicza 2 tel. 148-95
Choroby nerok, pęcherza i dróg moczowych
Godz. przyjęć od 9—10 i 6—8 w.

Doktór
KLINGER

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów.
Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8 telef. 132-28.
W niedz. i święta od 10—12 i od 1—2 po poł. w leczniow Piotrkowska 62

Gwarantujemy

przy najlepszym wykonaniu i niskich cenach

100% zadowolenia,

ponieważ czyścimy garderobę według najnowszych metod stosowanych zagranicą.
Prosimy o zwracanie się z całym zaufaniem do naszych przedstawicieli, których adresy podajemy poniżej

PRALNIA CHEMICZNA I FARBIARNIA
Bracia ANDERS

Nowo-Cegielniana 20. Tel. 191-25.

Zastępcy:

G-cia Schwalbe, Piotrkowska 85	P. Zimmer, Aleksandrowska 19
M. Kaiser, Nawrot 10	W. Werner, Kilińskiego 216
Emil Schwalbe, Piotrkowska 207	(róg Napiórkowskiego)
P. Müller, Andrzeja 36	M. Mohlfeld, Kolanja Karolew
H. Hilscher, Zgierska 150	Wyspiańskiego 4-a

Ogłoszenia drobne

NIEMIECKIEGO
konwersacja, gramatyka, literatura, udziela niemka (Reichsdeutsche) po cenach niskich. Juljusza nr. 20, mieszk. 24 róg Nawrot tel. 143-84. 252-3

RYSUJĘ WZORY
do wszelkiego rodzaju haftów, bar dzo duży wybór gotowych wzorów monogramów. Przyjmuję obstalunki na haft paciorkowy, krzyżykowy i malowanie. Piotrkowska 238, m. 1-a parter wejście od podwórza. 253-3

WAŻNE DLA WSZYSTKICH
Nie sprzedajcie swych mebli, dywanów, futer, garderoby, maszyn do pisania i różnych sprzętów domowych, zanim się nie przekonacie u mnie, gdyż płacę najwyższe ceny.
A. WAJCMAN, SIENKIEWICZA 23, TELEFON 191-00 (przy sklepie mieszkanie prywatne).

UWAGA: U mnie są do nabycia różne meble modne i staroświeckie po cenach konkurencyjnych. 215-3

ZAKŁAD
Tapicersko-dekoracyjny zakłada firanki, przyjmuje obstalunki i wszelkie przeróbki po bardzo niskich cenach. Cegielniana 64, mieszk. 9. 284-1

LOKALE
mieszkania większe — mniejsze, we wszystkich dzielnicach miasta, sklepy, wille, parcele, pokoje z klatki schodowej poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, front, parter, telef. 141-01. 240-2

PRZYJMĘ
kilka osób inteligentnych na domowe obiady na świeżym maśle. Piotrkowska 238, m. 1-a parter od podwórza. 254-3

ODNAJMĘ
pokój umeblowany. Ul. Żeromskiego 29, Halpern, I p. lewa oficyna. 282-1

POKÓJ
do wynajęcia. Piotrkowska 70, II p. front, m. 8, od 2—3 pp. 285-1

POKÓJ
front., 2-okienne, umeblowany ze wszelkimi wygodami odnajmę dwum panom izraelitom. Gdańska nr. 23, fr., I p. m. 2. 283-1

ZGUBILEM
legitymację Kasy Chorych 15904 Stanisław Majda, Przesiadłów, gmi na Łazisko 1217-1

Dr. med.
ST. PRAPORT
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DRÓG MOCZOWYCH
Gdańska 77a, tel. 203-98.
Przyjmuje od 6—8 w. i w niedzielę „SANITAS”, Cegielniana 29.

KLINIKA
Położniczo-chirurgiczna
„SANATO”
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
na II-jej klasie wraz z zabiegami **200 zł.**
Oddział chirurgiczny
D-RA MED. M. KANTORA
godz. przyjęć 1—2 p. p.
Oddział oczny
D-RA MED. J. KRAUSZA
godz. przyjęć 11—12.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosobienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwycasajne gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%

Redaktor: **Eugenjusz Kronman** Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: **Eugenjusz Kronman**. W drukarni własnej Piotrkowska 101